Nr. 112. **Czwartek, 18 Maja 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Józef August zaręczył się za Najwyższem zezwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości z Jej Królewską Wysokością księżniczką Augustą Bawarską, Córką Jego Królewskiej Wysokości księcia Leopolda Bawarskiego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Kalnoky!

Postanowiłem Mojemi dołączonemi w odpisie pismami odręcznemi wybraną na rok 1893 przez Radę państwa, w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867 oraz mającą być przez Sejm węgierski wysłaną na podstawie XII artykułu ustawy z roku 1867, Delegacyę, dla traktowania spraw wspólnych zwołać na 25 maja bieżącego roku do Wiednia i polecam Panu, abyś zarządził, co potrzeba, w sprawie wniesienia odnośnych przedłożeń.

Wiedeń, 15 maja 1893.

Franciszek Józef w. r.

Kalnoky w. r.

Kochany hrabio Taaffe!

Widzę się spowodowanym wybraną na rok 1893 przez Radę państwa, w myśl ustawy z d. 21 grudnia 1867, oraz mającą być wysłaną na rok 1893, przez Sejm węgierski na podstawie XII artykułu ustawy z r. 1867 Delegacyę dla traktowania spraw wspólnych zwołać na 25 maja b. r. do Wiednia, a to celem podjęcia przez nią czynności zastrzeżonych prawnie jej zakresem działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi Rady państwa.

Wiedeń, dnia 15 maja 1893 r.

Franciszek Józef w. r.

Taaffe w. r.

Kochany dr. Wekerle!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacyę, przez Sejm węgierski na podstawie art. XII ustawy z r. 1867 dla traktowania spraw wspólnych na r. 1893 wysłać się mającą, oraz Delegacyę, wybraną na rok 1893 przez Radę państwa w myśl ustawy z 21 grudnia 1867 r., na dzień 25 maja b. r. do Wiednia, celem podjęcia przez nią czynności zastrzeżonych ustawą jej zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić, co potrzeba, celem wysłania Delegacyi Sejmu węgierskiego i zwołania członków Delegacyi.

Wiedeń, 15 maja 1893 r.

Franciszek Józef w. r.

Wekerle w. r.

P. Minister sprawiedliwości zamianował posiadającego tytuł i charakter radcy sądu krajowego zastępcę starszego prokuratora Państwa Alfreda Hinze, we Lwowie prokuratorem Państwa w Stanisławowie i zastępcę prokuratora Państwa we Lwowie Stanisława Przyłuskiego, zastępcą starszego prokuratora Państwa we Lwowie; dalej przeniósł: zastępców prokuratora Państwa Maryana Oleńskiego, z Sambora do Lwowa; Józefa Gołkowskiego, ze Stanisławowa do Lwowa i Władysława Warywodę, z Brzeżan do Sambora; wreszcie zamianował zastępcami prokuratora Państwa adjunktów sądu powiatowego: Jana Jarosława Rojeckiego, w Brodach dla Brzeżan i Jana Kiliana, w Brodach dla Stanisławowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 maja.

Od chwili, w której wśród idei nowoczesnych, stałe miejsce zajęła idea odwetu, od pamiętnej i tyle doniosłej bitwy pod Sedanem, zadzierżgnął się pomiędzy Francyą a Niemcami węzeł ścisły: węzeł nie sympatyi wprawdzie lub przyjaźni, lecz rywalizacyi i zawiści, węzeł oparty nie na uczuciach dodatnich lecz na ujemnych, ale tem może siła [illegible] tem niezawodnie wrażliwszy a powodujący, iż każdy ważniejszy zwrot w stosunkach wewnętrznych państwa jednego, przyrodzonym już dziś niemal porządkiem rzeczy oddziaływa natychmiast na ukształtowanie się i tok stosunków państwa drugiego. To parlamentarne przesilenie, te wypadki, jakie świeżo przebyły Niemcy z powodu odrzucenia przedłożenia wojskowego i rozwiązania parlamentu, pozostały przeto także nie bezsilnego echa w opinii publicznej i w prasie rzeczpospolitej francuskiej.

Wśród tego poruszenia, wśród tych najrozmaitszych konkluzyj i kombinacyj, jakie wspomniane zdarzenia z zakresu wewnętrznej polityki niemieckiej wywołały nad Sekwaną, zarysowują się silniej dwie główne myśli, dwa główne kierunki: wielkie nadzieje i wielkie zarazem obawy. Z jednej bowiem strony pojmują zbyt sangwinistyczni politycy francuscy odrzucenie przez parlament niemiecki przedłożenia wojskowego i towarzyszące temu odrzuceniu enuncyacye i okoliczności, jako rozłam pomiędzy monarchią a pomiędzy reprezentacyą narodu, i sądzą, że rozdwojenie to, zarysowane — według nich — już tak wyraźnie, postępować będzie dalej a już bardzo stanowczo uwydatni się w przyszłym parlamencie berlińskim; rozdwojenie zaś takie, i idąca za tem walka wewnętrzna — rozumują sobie oni — będą naturalnem osłabieniem Niemiec, tego „przyrodzonego“ wroga Francyi, i wodą na młyn aspiracyj francuskich. Ztąd pochodzą owe wielkie nadzieje i owa radość niepomierna. Niestety jednak, nawet we Francyi nie podzielają jej wszyscy: trzeźwiej bowiem i spokojniej patrzący się na rzecz, widzą, iż trudno, by przyszły parlament niemiecki nie miał się zgodzić na znaczne pomnożenie zastępów niemieckiej armii w myśl żądań Monarchy i jego rządu, a w takim razie — czują to dobrze już dzisiaj — Francya, choćby dla tego, iż ludność jej jest mniej liczna od ludności Niemiec, nie będzie w stanie nadążyć nienawistnemu rywalowi w jego zbrojeniach się i będzie musiała pomimo największych ofiar pozostać za nim, a z marzeniami rewanżu wziąć rozbrat na czas długi.

To ostatnie zapatrywanie, ta trwoga i te obawy, biorą w opinii publicznej we Francyi przewagę i dla tego dzisiaj już pragną tam zapobiedz niekorzystnemu wpływowi osłabienia wiary w własne siły i dzisiaj już chcą siły te wzmocnić, ulepszyć, a równocześnie wskazać narodowi jaśniejsze horyzonty. To jest przyczyną, dla czego nawet tak poważny dziennik, jakim jest *Journal des Débats*, — nie bacząc na to, iż przez agitacyę swoją przechyla szale wewnętrznej polityki niemieckiej na stronę dla Francyi nieprzyjemną i w kie-

84)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XIV.

(Ciąg dalszy).

XV.

— Więc to tak wygląda nieszczęście!... powtarzał sobie odtąd nieraz August, jak w pierwszej chwili, patrząc sztywnym wzrokiem przed siebie, w nieskończoną przestrzeń, w której zniknęło jego marzenie.

Nieszczęście to zdawało mu się czemś od jego istoty odrębnem, jakąś wrogą a potężną siłą, z którą walka była niepodobna, która przyszła doń nagle, ogarnęła go, opanowała i zgniotła.

Świat i ludzie wydawali mu się teraz zupełnie inni; zasnuwała ich przed nim mgła ciężka, szara, a on wśród nich poruszał się bezmyślnie, jak automat.

Poruszał się, bo musiał, jak przez sen. Ale najlepiej mu było, gdy usiadłszy samotnie w kącie swego pokoju, mógł pozostawać bez ruchu całemi godzinami, poddając się uciskowi tęsknoty. Nie myślał wówczas o niczem, bo pochłaniała w sobie wszystko myśl jedna, która nie odstępowała go ani na chwilę, mącąc i przytłaczając wszelkie inne pojęcia. Nawet o Jadwidze logicznie, w jednym ciągu, myśleć nie mógł. Rwały się i mieszały wspomnienia, przychodziły to rzewne, to znów pełne goryczy, bezładnie, a ciągle to uczucie braku, niezapełnionej pustki, jakiejś otchłani, w której tonął...

Rozpacz ma rozmaite pokusy swoje, któremi pociąga ku zgubie. Przedewszystkiem chce zgnębić wolę. Łamie ją więc w porywach szalonych, lub zniedołężnia w apatyi, albo mami pragnieniem zapomnienia za pomocą sztucznych środków.

Po pierwszych porywach lub napadach apatycznej zadumy, August zerwał się dnia jednego z chęcią otrząśnięcia z siebie gniotącego ciężaru. Potłumi w sobie echo słów Jadwigi, wzywających do męstwa, do hartowania woli — oszołomi się, zapomni!... Rozpacz podnosiła w nim stanowczy bunt przeciw wpływowi Jadwigi, szydząc. Wszak słowa jej nie sprawdziły się w najważniejszem twierdzeniu. Ona twierdziła, iż przez nieszczęście doszła do świadomości, do zupełnego opanowania siebie, a oto do niego przyszło nieszczęście i zgnębiło go, zamiast podźwignąć. Mrok go otaczał, w którym ani siebie, ani świata nie widział, który wszystkie jego myśli, uczucia i pojęcia potłumił.

Więc trzeba oszołomić się, szukać nowych wrażeń, — zapomnieć! — zapomnieć byle jakim kosztem, a tem zapomnieniem pomścić się na uczuciu, które go złamało, pomścić się na Jadwidze, która go odstąpiła, zimna, obojętna, bezduszna, pomścić się na sobie własnym upadkiem — stoczyć się na dno.... i tam wypocząć.

Ludzi nie widzieć, siebie zmienić wśród innego świata, któryby go nie znał!... Przypomniał mu się Warsz, siedzący w szynkowni u Habera, przy butelce koniaku.

To wspomnienie zapędziło go raz wieczorem aż pod same drzwi szynkowni.

Stanął przed drzwiami; spojrzał w brudne okna, po za którymi przesuwały się postacie kelnerów, słyszał wrzawę bezładną ochrypłych głosów, wśród brzęku szkła i talerzy, czuł cuchnącą atmosferę alkoholu i dymu.

„Będziesz szedł dalej ku doskonałości! — zaszeptał mu w duszy rzewny głos Jadwigi, — z myślą o mnie i dla mnie....“

A on tę myśl chciał zgubić w tej szynkowni!...

Wzdrygnął się. Coś go odtrąciło od drzwi tych. Porwał się i uciekł.

Nie, on o Jadwidze zapomniećby nawet nie zdołał! Pamięć ta była ciągle tak jaskrawą, że August nawet na obraz swój ostatni a nieskończony spoglądnąć nie mógł. Nie mógł patrzeć na wizerunek postaci Jadwigi, wrażenie było zbyt silne i wytrącało mu pędzel z ręki.

Z tegoż samego powodu nie mógł bywać u pani Domirskiej, która zresztą wkrótce zatęskniwszy, zostawiła pełnomocnictwo adwokatowi do zakończenia sprawy spadkowej i wyjechała do córki, do Poznania, gdzie się Władysław ostatecznie osiedlił.

Na domiar rozpoczynał się już sezon towarzyskiego ruchu. Pani Nolska kilkakrotnie przysyłała zaproszenia Augustowi na które odpisywał odmownie, wysilając się na rozmaite preteksta. Lękał się teraz spotkać z ludźmi; spotkawszy się z niemi przypadkiem, nie umiał mówić, — pierwsze tylko frazesy słyszał, — reszta tonęła w jego myślach, które się wikłały.

Nie mogąc wreszcie uniknąć takich spotkań a przeczuwając przykre badania ze strony pani Nolskiej, lub Warsza, gdyby ten powrócił, postanowił wyjechać za granicę.

Już oddawna, od czasu, gdy pod wpływem Jadwigi zaczął więcej i usilniej pracować, wyzwolił się był August z pod nienużącej wprawdzie lecz bądź co bądź upokarzającej opieki wuja. Od dawna, a stało się to także za wpływem Jadwigi, nie przyjmował od niego żadnej pomocy, mając zresztą, dzięki licznym zamówieniom i coraz wzrastającemu rozgłosowi, znaczne własne dochody.

Pan Sapiński na seryo się o to nawet był pogniewał na siostrzeńca. Przyjechał do Lwowa i to groźbą to prośbą starał się go przekonać, że głupstwo robi licząc na dochody z własnej pracy.

— Co ci się śni — wołał — sprzedałeś dobrze, uważasz mię, kilka obrazków i zdaje ci się żeś pan! A to nie prawda. Kto u nas kupuje takie rzeczy?... Jeden Salicki — jego nie stanie i twoje państwo — uważasz mię — fiu!... Zwłaszcza teraz, gdy jak widzę u was tu we Lwowie w każdym niemal sklepie sprzedają obrazy.... ogromne, w ramach pięknych — i za bezcen. Drukują tego słyszę na setki — a ty chcesz pędzlem z nimi konkurować. Nim ty wymalujesz jeden obraz, to oni tysiąc sprzedadzą....

Orecki, nie wdając się w dyskusyę z zacnym wujaszkiem o niebezpieczeństwie konkurencyi z olejodrukami, był w swem postanowieniu nieugięty.

— Po co mam brać od wuja — odrzekł — gdy nie potrzebuję....

— Głupi jesteś! krzyknął wujaszek i wyjechał rozgniewany.

Gniew ten ciężył nieraz Augustowi wyrzutem sumienia. I na wyjezdnem za granicę napisał do p. Sapińskiego list bardzo serdeczny, w którym prosząc go o pamięć, donosił, iż zapewne przyjdzie mu dłużej za granicą zabawić, chce bowiem przypatrzeć się postępom, jakie sztuka w ostatnich czasach poczyniła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

runku dla niej niepożądanym — nawołuje do czem rychlejszego uchwalenia ustawy o kadrach, mającej znakomicie poprawić organizacyę i przeprowadzić wzmocnienie armii francuskiej; to jest przyczyną, dla której bez względu na tkwiące w tem dla rzeczypospolitej niebezpieczeństwo, rzucono się z taką skwapliwością do jak najuroczystszego powitania powracającego właśnie do Francyi zwycięscy Dahomeju.

Kult osób zawsze grał w dziejach francuskich rolę wielką a rewolucya i rzeczpospolita rozwinęły go i pozwoliły mu wybujać. Napoleon I pozostanie na zawsze żywem stwierdzeniem tej prawdy w kierunku dodatnim, tak samo jak Boulanger będzie o niej świadczył zawsze w kierunku ujemnym. A w tych hymnach pochwalnych, jakimi witały pisma francuskie przybywającego do portu w Marsylii generała Dodds'a, w tych entuzyastycznych okrzykach i owacyach, jakie wznosiły na cześć jego niezliczone tłumy publiczności w Marsylii i Paryżu, tkwi także przestroga — na której poznały się nawet spokojniejsze pisma paryskie — że „Doddsyzm“ łatwo zamienić się może z czasem w „cezaryzm“, zwłaszcza, gdy naród zechce widzieć w dzisiejszym ulubieńcu swoim tego który tryumfy i laury afrykańskie potrafiłby zamienić na laury rewanżu!...

Bądź co bądź niepodobna i w tych owacyach dla generała Doddsa nie widzieć wyniku nienawiści Francuzów ku sąsiadom z drugiej strony Renu i nie upatrywać w nich związku z tokiem wypadków, jakich widownią jest państwo niemieckie, na owacyach tych zresztą nic stracić a wiele zarobić mogące.

Sprawy sejmowe.

(Reforma gmin wiejskich).

(§) Komisya gminna (referent p. Pilat) wygotowała sprawozdanie o wnioskach pp. Pilata i Rutowskiego w sprawie reformy gmin wiejskich.

Komisya przyszła do przekonania, zgodnego z zapatrywaniami komisyi gminnej z r. 1887, tudzież równoczesną uchwałą sejmową, że pogląd na sprawowanie administracyi publicznej w gminach wiejskich i na obszarach dworskich, każe uważać reformę wiejskich urządzeń gminnych za rzecz konieczną i pilnie potrzebną. Następnie uznała komisya, że poprawy administracyi publicznej w gminach wiejskich, należy szukać w utworzeniu dla kilku gmin i obszarów dworskich wspólnej organizacyi, któraby objęła te zadania miejscowej administracyi publicznej, jakich owe ciała należycie wypełniać nie mogą. Koszta owej wspólnej organizacyi musiałyby gminy i obszary dworskie równomiernie ponosić.

Komisya zgodziwszy się bardzo przeważną większością na wskazany poprzednio główny kierunek przyszłej reformy gmin wiejskich, nie mogła przychylić się do żadnego z dwóch odmiennych zapatrywań, jakie objawiły się w jej łonie.

Komisya uważała, że nie należy jej poprzestać na ogólnikowem określeniu głównego kierunku reformy i zaznaczeniu wspólności w ponoszeniu kosztów przyszłej organizacyi zbiorowej, lecz sądziła, że nie podejmując pracy kodyfikacyjnej, jaka w sprawie tak trudnej i ważnej a tak głęboko sięgającej w stosunki społeczne i wszystkie działy ustawodawstwa, musi być należycie przygotowana przez Wydział krajowy — winna doradzać Sejmowi, aby polecając Wydziałowi krajowemu wygotowanie wniosków do reformy gmin wiejskich, wskazał zarazem pewne punkta wytyczne, co do których przypuszczać należy, iż na nie, przyjąwszy już zasadę zbiorowej organizacyi, zgodzi się bardzo przeważna większość Sejmu i uważać je będzie za warunek, od którego zależeć będzie przyjęcie owej zasady i powodzenie całej reformy.

Mianowicie zgodziła się komisya doradzać, aby Sejm wskazał, że ta zbiorowa organizacya ma mieć charakter autonomiczny; że ma zostawać w ścisłym związku z samorządną organizacyą powiatową; że nie ma ona pomnażać o jeden nowy stopień liczby i tak niejednokrotnie zbyt znacznej istniejących dziś instancyj dla miejscowej administracyi publicznej, lecz ma w sprawach należących do jej zakresu wstąpić w miejsce instytucyj istniejących dotąd dla tych spraw, wreszcie, że należy określić w przyszłej kodyfikacyi wpływ i nadzór wyższych władz samorządnych w obec projektowanej organizacyi, w szczególności co do urzędu naczelnika i pisarza. Co do zakresu działania projektowanej zbiorowej organizacyi, uznała komisya za stosowne doradzać tylko wskazówki, że do tych spraw w żadnym razie nie ma należeć zarząd majątkiem i dobrem gminnem, zresztą zaś pozostawić do bliższej rozwagi Wydziałowi krajowemu, jakie sprawy publicznej administracyi miejscowej powinny ze wspomnionego powyżej powodu należeć do zakresu projektowanej zbiorowej organizacyi.

Pod względem składu zarządu projektowanej zbiorowej organizacyi, komisya uważała za stosowne doradzać zastrzeżenia, aby skład tego zarządu dawał rękojmię należytej administracyi i odpowiedniego uwzględnienia żywiołów inteligentnych, a zarazem ponoszących znaczniejszą część kosztów. Pod tymi żywiołami rozumie komisya w pierwszym rzędzie właścicieli posiadłości dworskich lub ich zastępców. Następnie doradza komisya zalecić Wydziałowi krajowemu, aby unikał tworzenia osobnej organizacyi ciał wyborczych przy projektowanej reformie, a zarazem wnosi, aby polecić Wydziałowi krajowemu do rozważenia, czy nie należałoby złożyć zarządu projektowanej organizacyi zbiorowej wprost z naczelników dzisiejszych gmin, tudzież przełożonych obszarów dworskich lub ich zastępców, ewentualnie ze wzmocnieniem reprezentacyi gmin większych.

Następnie zaleca komisya, aby Wydział krajowy kwestyę kosztów takiej organizacyi zbadał dokładnie. Przy tem mają być wzięte pod rozwagę w szczególności koszta poruczonego zakresu działania i wykazane najdokładniej osobno, tembardziej, że w obec występujących z innych krajów austryackich licznych żądań, aby Państwo ponosiło te koszta łożone w interesie jego administracyi, można oczekiwać, że żądania te w ten lub inny sposób osiągną skutek, co byłoby tem więcej — zdaniem komisyi — słusznem, jeśli kraj przeprowadzając reformę w ustroju władz miejscowych ulepszałby zarazem organizacyę spełniającą poruczony zakres działania.

Przedsiębiorąc tak ważną pracę ustawodawczą, powinien Wydział krajowy — zdaniem komisyi — poznać zapatrywania Rządu w tej sprawie już w toku pracy, aby mógł zdać sprawę sobie samemu, a następnie Sejmowi, czy i w jakich kierunkach mogą zachodzić trudności w przedłożeniu ewentualnej uchwały Sejmu do Sankcyi. Obok tego byłoby niewątpliwie pożądanem, aby Wydział krajowy mógł korzystać także z doświadczeń i materyałów, jakiemi rządowe władze krajowe rozporządzają w przedmiocie administracyi gminnej w skutek służącego Rządowi z mocy ustawy prawa nadzoru.

Niemniej uważa komisya za potrzebne doradzać polecenia Wydziałowi krajowemu, aby w sprawie tak ważnej wypracowany przez siebie projekt ustawy wcześnie ogłosił drukiem i podał pod publiczną dyskusyę, a w szczególności, żeby przez udzielanie go reprezentacyom powiatowym dał tym korporacyom, zostającym w ciągłej styczności ze stosunkami wiejskimi, możność objawienia ich zapatrywań co do szczegółów projektowanej reformy.

Sejmy krajowe.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu dolno-austryackiego toczyła się dyskusya nad sprawozdaniem komisyi statutowej co do regularnego zwoływania Sejmu krajowego. Projekt komisyi uchwalony został wraz z dodatkiem posła Luegera. W uzasadnieniu projektu podniesiono, że koniecznem jest, aby Sejm mógł spełniać prawidłowo konstytucyjne swe zadania.

W Sejmie górno-austryackim pos. ks. Ebenhoch uczynił wniosek, wzywający Rząd, aby przywrócił prawa stowarzyszeń studenckich, naruszone rozporządzeniem wojskowem, zakazującem jednorocznym ochotnikom należenia do związków studenckich, i aby zapobiegł podobnym naruszeniom praw studenckich na przyszłość. Wniosek ten przyjdzie dzisiaj pod obrady.

Do Sejmu tyrolskiego wniesiono dwie interpelacye, podpisane przez większość posłów, a mianowicie jedną w sprawie rozporządzenia, zakazującego oficerom rezerwowym i jednorocznym ochotnikom należenia do korporacyj studenckich, drugą zaś w sprawie zakazu odbycia studenckiego zgromadzenia, które powyższą sprawę miało omawiać.

W Sejmie czeskim według wszelkiego prawdopodobieństwa nie przyjdą wcale na porządek dzienny przedmioty, odnoszące się do rozgraniczenia okręgów sądowych i utworzenia dwu sądów obwodowych, bo sesya zbliża się ku końcowi a dotychczas nie ukończono jeszcze obrad nad budżetem.

Na posiedzeniu Sejmu dnia 15 b. m. stronnictwo młodoczeskie przedłożyło wniosek, żądający utworzenia osobnego najwyższego Trybunału dla krajów czeskich.

W komisyi gminnej Sejmu czeskiego toczyły się wczoraj dalej obrady nad przedłożeniem rządowem w sprawie utworzenia sądu obwodowego w Slanem. Młodoczesi żądali, aby nad przedłożeniem przejść do porządku dziennego. Poseł Trakal uzasadniał swój wniosek w sprawie utworzenia dwóch czeskich sądów obwodowych.

KRONIKA

Lwów, 17 maja

WYKAZ

wpływów pieniężnych na cele Wystawy krajowej.

Lista I.

Imie i nazwisko	Subwencye i wpłaty na fundusz zakładowy	Subskrybcye na fundusz gwarancyjny
Zima Franciszek . . .	250	250
Hr. Mieczysław Borkowski	250	—
Dr. Dworski Aleksander .	—	250
Ks. Sapieha Adam. . .	2000	2000
Baranowski Mieczysław	10	15
Dolański Ludwik	50	—
Żołtowski Ignacy . .	100	—
Dziedzicki Ludwik . .	10	20
Hr. Baworowski Wacław. .	250	—
Wierzchlejski Kazimierz . .	250	—
Bracia Muranji w Krakowie.	25	25
Bajser Jakób .	—	100
Jahn Emil .	250	—
Kiselka Karol . .	1000	2000
Kordys Franciszek	50	250
Tow. zaliczkowe w Dobromilu	10	—
Magistrat w Przemyślu	500	—
Rada pow. w Buczaczu	100	—
Rada pow. w Rudkach .	50	—
Kasa Oszczędn. w Samborze	250	—

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— **Komitety lokalne.** Dyrekcya Wystawy otrzymała z Bochni następujące pismo: „Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż za inicyatywą świetnej dyrekcyi zawiązaliśmy w Bochni miejski komitet lokalny powszechnej Wystawy krajowej r. 1894 pod przewodnictwem dr. Serafińskiego, burmistrza miasta Bochni. Sekretarzem pierwszym komitetu i prowadzącym biuro został dr. Michnik adwokat w Bochni i na jego ręce prosimy przesyłać wszelkie pisma do komitetu lokalnego stosowane. Komitet lokalny w Bochni wziął sobie za szczególniejsze zadanie zachęcić miejscowych rękodzielników do jak najliczniejszego obesłania Wystawy i w tym kierunku przeważnie działa nie wykluczając naturalnie i innych działów, o ile one w Bochni znajdą wystawców. W tym celu rozesłał komi-

---

5)

Stanowisko kobiety w Stanach Zjednoczonych.

(Ciąg dalszy)

Takie samo zachowanie się i wymaganie we wszystkich miejscach publicznych, w biurach urzędów, na koncertach i teatrach, jak twierdzi, p. Adams. Wszędzie kobieta musi przejść pierwsza, być pierwsza obsłużoną; bez żadnego względu dla drugich zajmuje sobą i zarzuca pytaniami, na których odpowiedź nie raczy zwracać uwagi. „Ale przedewszystkiem, mówi autor, trzeba ją widzieć w magazynie towarów modnych, gdzie dopiero rozwija cały swój bezwzględny egoizm. Od chwili gdy wchodzi przez drzwi, które puszcza z lekceważeniem na idącą po za nią osobę, aż do chwili gdy wychodzi z magazynu, ani jednej chwili nie zapomni okazywać bezwzględnej pogardy względem innych. Całemi godzinami skazuje nieszczęśliwych subjektów na rozkładanie coraz to nowych sztuk materyi, których ani myśli kupować; głośno i wyraźnie czyni uwagi nad powolnością i głupotą obsługujących; miesza i upuszcza na ziemię przedmioty w sklepie, z niewzruszoną obojętnością; mierzy wyzywająco i impertynencko, od stóp do głowy swoje sąsiadki, tamuje przejście, a parasolka jej wiecznie grozi wybraniem oczu najbliżej stojącym. Kiedy odchodzi, nie uczyniwszy nic z tego co miała uczynić, ale wiele tych rzeczy, których nie była powinna, wraca do siebie z czystem sumieniem, zadowolona jak święta ze średnich wieków po dniu spędzonym na dobrych uczynkach i twierdzi głośno, że panowie nic się nie znają na sprawunkach i kobieta tylko wie doskonale jak i gdzie co dobrze kupić należy. Podziękujmy Bogu, moi bracia i — niech i tak będzie!“ Autor twierdzi, że gdyby mężczyzni choć w części tak postępowali między sobą, co dnia przyjść by musiało do bójki.

Artykuł p. Adams nie mógł pozostać bez odpowiedzi. Pan A. Croffut mu odpisuje, ale czy to ma być odpowiedź? „Uznajemy, pisze, ścisłość faktów, i rozumiemy, o ile postępowanie kobiet w miejscach publicznych pozostawia do życzenia. Ale wina mniejszą jest po ich stronie, jak po stronie mężczyzn, którzy wygórowaną uprzejmością i głupią tolerancyą pozwalają na to i upoważniają podobne postępowanie“. Dodaje, że w Europie rzadko można spotkać kobietę, któraby bez podziękowania przyjęła podane sobie przez mężczyznę krzesło, któraby w imię płci słabszej wymagała pierwszego miejsca w tłumie ludzi, w teatrze, na pociągach kolei lub w biurach urzędowych. Nic łatwiejszego, według autora, jak zawrócić amerykańskie kobiety na miejsce, które zajmować powinny, i przeistoczyć je, na wzór ich sióstr z Europy, w istoty grzeczne, uprzejme, i nie narzucające się.

Notując te uwagi, które każdy prawie ze zwiedzających Amerykę zaznaczył z mniejszym lub większym naciskiem, czerpaliśmy przeważnie z amerykańskich źródeł, w każdym razie prawdziwszych i bez uprzedzenia czynionych. To, co mówi p. Adams, jest prawdą, prawdę również opowiada p. Croffut. Nie przeszkadza to jednak, że nie można ściśle według tych wzorów sądzić amerykańskiej kobiety.

Kobieta w Ameryce, królująca w salonach lub przy ognisku domowem, mało dotychczas mięszała się do polityki. Dwaj autorowie, w sławnych powieściach: *Democracy* i *Trough one Administration*, ukazują nam ją w tych ramach, ale nie nadają jej czynnej roli. Figuruje ona tylko jako obserwatorka, i z samego opowiadania widać, że nie mają one wielkich zdolności na tem polu, i mało także wpływu mieć mogą.

Bywają jednak na innem polu w Ameryce oryginalne i charakterystyczne typy kobiet, którym warto się przypatrzeć.

Trudnoby naprzykład uwierzyć, że można znaleźć w mieście tak wielkiem, jak New-York, młodą, piękną, milionową pannę, wielbioną i podziwianą, która odrzuca wszystkich starających, a jednak żyje życiem światowem i poświęca swoją egzystencyę i majątek dla dwóch swoich wyłącznych namiętności: na uczynki miłosierne i zamiłowanie przedmiotów sztuki.

Tak samo uczyniła miss Katarzyna Lorillard Wolfe, zmarła niedawno w sześćdziesiątym drugim roku życia, będąc najbogatszą kobietą w całych Stanach Zjednoczonych. Pomimo swojej olbrzymiej dobroczynności, zostawiła jeszcze po sobie 25 milionów franków. Liczą, że drugie tyle wydała na zapisy, posagi, jałmużny, dary, na rozmaite zakłady i przytuliska, a prócz tego posiadała dzieła sztuki wartości 10 milionów, nagromadzone w mieszkaniu w New-Yorku i willi w Newpor, zwanej Vineland, sąsiadującej z willą Korneliusza Vanderbilta, której budowa kosztowała przeszło 1,500.000 franków.

Zajmowała należne sobie stanowisko w towarzystwie Nowo-Yorskiem i w sercu biednych, którzy za nią płakali. Zapewne, że miłosierdzie, instynkt solidarności ludzkiej, nie należy do specyalnych cnót w Ameryce. Znajdujemy tę cnotę wszędzie, po wszystkich zakątkach świata, na wszelkich szczeblach drabiny socyalnej, ale najczęściej jest ona w ścisłym związku w wielkiemi fortunami, i jako taka, ma racyę bytu. W przypadku, o którym mówimy, wciela się ona w kobiecie, którą wiek, moda, majątek i upodobania, zdają się skłaniać do zawarcia świetnego małżeństwa, do życia pełnego powodzenia na wielkim świecie, a ona nie wyrzekając się przyjemności i wygody, których jej życie dać może, robi ze swoich bogactw najszlachetniejszy i najwspaniałomyślniejszy użytek.

Jeżeli chcemy zboczyć z pomiędzy tych wybranych, których czasami całkiem niesłusznie zowią dziećmi szczęścia do liczniejszego zastępu istot, dla których praca jest koniecznością, a walka chlebem powszednim, i tu także, przedewszystkiem tutaj, objawi nam się wpływ kobiety, przejętej, jak ta, której sylwetkę skreślić pragniemy, ważnością swojej misyi i poczuciem obowiązku, który spełnia bez zastrzeżeń, sumiennie, uszlachetniając tych, którzy żyją w najbliższem jej otoczeniu. Skromna historya tej kobiety jest podobną do historyi wielu innych kobiet, żyjących w niezliczonych małych miasteczkach i wsiach z *for-west*, które kiedyś, wkrótce staną się imponującemi miastami, w tych *settlements*, gdzie rodzi się i wyrasta zdrowe i silne pokolenie, mające zaludnić te miasta przyszłości, unosząc się jak przybywające morze, aby zalać sobą nowe Stany północno-zachodnie. Kobieta, zwana tam *representative women*, stanowi typ nieznany Europejczykom. Pozwalamy sobie przytoczyć opowiadanie pewnego autora dzieła p. t.: *Tendencies of American life*, którego prostota stylu wraz z wielką ścisłością szczegółów, uwydatnia rodzaj wpływu, o którym wspominaliśmy i wykazuje prostotę używanych środków nader, pomimo to, zbawiennych.

(Dalszy ciąg nastąpi).

tet lokalny odezwę do wszystkich rękodzielników, postanowił starać się o potrzebne fundusze na zaliczki dla uboższych wystawców na zakupno materyałów, zapowiedział na 4 czerwca r. b. odczyt o znaczeniu Wystawy dla rozwoju rękodzieł, jednem słowem rozwinął akcyę w kierunkach w regulaminie dla komitetów lokalnych wskazanych. Za komitet lokalny, *dr. Serafiński* przewodniczący, *dr. Michnik*, sekretarz."

— **Wystawa nasza** coraz szersze zajmuje koła. Dowodzą tego liczne już zgłoszenia lub zapytania o informacye, jakie dyrekcya Wystawy otrzymuje z różnych stron. Między innymi zgłosiło się wczoraj właśnie do dyrekcyi dwóch agentów poważnych firm z Wielkopolski i Szląska z żądaniem bliższych objaśnień co do programu i szczegółów Wystawy. Napływają też z zagranicy interpelacye w sprawie działu patentów i wynalazków polskich.

— **Balon na Wystawie.** Przedsiębiorcy zagraniczni nie zasypiają gruszek w popiele! Wieści o naszej Wystawie doszły licznych „impressaryów" wszelakich cudowności, którzy też szturmują dyrekcyę Wystawy o przypuszczenie ich na plac wystawowy. Właściciele balonów zgłosiło się n. p. dwóch: Mary i Surcout, obydwaj Francuzi. Proponują oni urządzenie jazdy balonem *captif* (na uwięzi) oraz szereg wycieczek balonowych swobodnych. Postanowienie dyrekcyi w tym punkcie nie jest jeszcze wiadome.

— **Spór** pomiędzy gminą miasta Lwowa a przedsiębiorstwem tramwayu konnego został już rozstrzygnięty. Sąd polubowny, złożony — jak wiadomo — z hr. Stanisława Badeniego i dr. Bronisława Łozińskiego jako arbitrów, i z JE. Apolinarego Jaworskiego, jako superarbitra, przeprowadziwszy całą rozprawę i przesłuchawszy strony, wydał dzisiaj rano wyrok, który w całej osnowie swej ferowany będzie stronom dopiero jutro. Dzisiaj możemy więc tyle tylko donieść, iż wyrok ten wypadł zupełnie na rzecz gminy miasta Lwowa.

— **Pociągi spacerowe.** Tutejsza Dyrekcya ruchu kolei państwowych donosi nam, że począwszy od niedzieli, dnia 20 b. m., kursować będą codziennie, aż do odwołania, pociągi spacerowe do Brzuchowic i Zimnej Wody. Rozkład tych pociągów jest następujący: Odjazd do Brzuchowic o godzinie 3 minut 51 po południu; powrót z Brzuchowic o godzinie 8 minut 58 wieczór. Odjazd do Zimnej Wody o godzinie 4 minut 13 po południu; powrót pociągami kursującymi codziennie, a mianowicie pociągiem nr. 15 i 13, które wyjeżdżają z Zimnej Wody o godzinie 6 minut 22 i o godzinie 9 minut 27 a przyjeżdzają do Lwowa o godzinie 6 min. 36 i o godz. 9 minut 41. Czas odjazdu i przyjazdu pociągów podany jest według zegara lwowskiego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brodach, z miasta Brodów, rozpisany został na dzień 12 czerwca bieżącego roku.

Wybór ten przedsięweźmie Rada miasta Brodów w myśl §. 5. ordynacyi wyborczej powiatowej.

— **Podziękowanie.** Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich, spełniając miły obowiązek, składa niniejszem serdeczne podziękowanie: Pani hrabinie Stanisławowej Badeniowej i JE. ks. Marszałkowi krajowemu Sanguszce, za protektorat nad rautem dziennikarskim; Państwu Mochnackim za łaskawe udzielenie swych salonów na raut, zaś pani Wernerowej za życzliwe i nader uciążliwe zajęcie się gospodarczą częścią rautu.

Jednocześnie wydział Towarzystwa dziennikarskiego serdecznie dziękuje wszystkim łaskawym Gospodyniom i Gospodarzom rautu, panu pułkownikowi Dylewskiemu za bezpłatne odstąpienie kapeli, członkom komitetu, artystom: malarzom, muzykom i dramatycznym, pani Markowej za bezinteresowne wypożyczenie dwóch fortepianów, panu Musilowi, zastępcy firmy Haase, za bezinteresowne wypożyczenie przyborów dekoracyjnych, wreszcie szanownej publiczności, która raczyła przybyć na raut i tem wesprzeć cele Towarzystwa dziennikarskiego.

— **Od p. Jana Styki** otrzymujemy zawiadomienie, że odczytu, który wygłosić miał jutro, we czwartek, w tutejszem Kole literacko-artystycznem, mieć nie może.

— **Posiedzenie komitetu** urządzającego festyn akademicki na dochód Towarzystwa Bratniej pomocy i Czytelni akad. w dniu 1 czerwca b. r. na górze Zamkowej, odbędzie się dnia 19 maja o godzinie $6^1/_2$ wieczór w lokalu Towarzystwa Bratniej pomocy, Rynek 36 II p.

— **Z Czytelni katolickiej.** We czwartek, dnia 18 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu „Czytelni katolickiej" zebranie towarzysko-muzykalne, na które wydział wszystkich członków „Czytelni" zaprasza.

— **Szkoła kadetów.** Pan prezydent Mochnacki w towarzystwie posła Popowskiego i komisyi technicznej zwiedzał wczoraj plac wystawowy i miejsce pod budowę przyszłej szkoły kadeckiej. Jako najstosowniejsze miejsce pod budowę tej szkoły uchwalono zaproponować wyżynę za cmentarzem Stryjskim, tak zwane Pomiarki.

— **Majówka.** Kółko amatorskie stow. ręk. lwowskich „Gwiazda" urządza pierwszego dnia Zielonych świąt majówkę towarzyszką w pięknym lasku na Cetnerówce (na prawo za rogatką Łyczakowską). Program bardzo urozmaicony. Orkiestra wojskowa.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Karol Szymon Franciszek Seeliger, rodem ze Lwowa i Leopold Bader, rodem z Mikuszowic w Galicyi, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Ślub.** W Wiedniu w *Votivkirche* odbył się w cichości ślub sławnego komika Girardiego z piękną i utalentowaną artystką dramatyczną panną Odillon. Szczęśliwa para małżonków tego samego wieczora ukazała się na scenie: on na Wiedeniu, ona w *Stadtheater*. Dopiero nazajutrz Wiedeń dowiedział się, że jego ulubieńcy zawarli związek małżeński.

— **Oburzająca mistyfikacya.** *Gazeta Kołomyjska* przyniosła ze Śniatyna wiadomość, powtórzoną z tego pisma przez jeden z dzienników lwowskich, że c. k. starosta w Śniatynie, p. Arvay Józef, „od niejakiego czasu zaniemógł, popadając ciągle w większą melancholię, która onegdaj przeszła w zupełne obłąkanie", w skutek czego „nieszczęśliwego odwieziono do domu obłąkanych". Cała ta wiadomość jest tylko złośliwą, niegodną mistyfikacyą. P. starosta Arvay cieszy się najlepszem zdrowiem i w chwili, kiedy *Gazeta Kołomyjska* puściła w obieg powyższą pogłoskę, p. Arvay spełniał właśnie urzędowanie w Zabłotowie. Trudno, zaiste, powstrzymać słów oburzenia na niesumienność podobnych złośliwych mistyfikacyj, mogących narazić spokój rodziny, czyniących sobie igraszkę z najświętszych jej uczuć. Wszak mistyfikator mógł przypuszczać, że wiadomość taka dotknąć może boleśnie nieobecnych członków rodziny, że może łatwo stać się powodem rzeczywistej katastrofy. Ale złość czy lekkomyślność ludzka nie cofa się często przed niczem....

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 17 maja b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 16 maja do 12 w południe dnia 17 maja b r, mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2), niebo lekko zachmurzone, a powietrze miernie wilgotne (56 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była $+15,6^0$C., najwyższa $+21,0^0$C. wczoraj po południu, najniższa $+8,5^0$C. w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w zachodniej Norwegii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 18 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby pozostanie około $+15^0$C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 60 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Z Czortkowa** nam donoszą: Zgon ś. p. Juliusza Niewiadomskiego, c. k. starosty, który zmarł we Lwowie przed kilku dniami wywołał powszechny i głęboki żal we wszystkich warstwach ludności powiatu tutejszego.

W dniu pogrzebu ś. p. starosty przywdział Czortków szatę żałobną i wśród uroczystego żałobnego nastroju oczekiwano godziny, w której doczesne szczątki jego odprowadzone zostaną we Lwowie na miejsce wiecznego odpoczynku.

Z uderzeniem godziny 5 po południu zajaśniały w Czortkowie lampy kirem osłonięte, podczas gdy z wielu budynków powiewały flagi żałobne.

Za spokój duszy ś. p. Juliusza odprawione zostanie w dniu 16 maja b. r. o godzinie 10 przed południem nabożeństwo żałobne w kościele OO. Dominikanów w Czortkowie; zapowiedziane są też egzekwie w innych świątyniach okolicznych miejscowości powiatu.

Urzędnicy starostwa złożyli zamiast wieńca na trumnę ś. p. starosty kwotę 13 zł. na rzecz funduszu zapomogowego dla wdów i sierot po urzędnikach.

— **Towarzystwo tatrzańskie.** W niedzielę, 14 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa tatrzańskiego. Przewodniczący dr. Kasparek zagaił posiedzenie, witając delegata Sniechowskiego i wezwał zgromadzenie do wyboru prezesa Towarzystwa po stracie nieodżałowanej pamięci hr. Władysława Koziebrodzkiego. W głosowaniu wzięło udział 28 członków Towarzystwa. Prezesem wybrano jednogłośnie hr. Stefana Zamoyskiego, którego wśród oklasków powitał przewodniczący. Nowowybrany prezes w serdecznych wyrazach podziękował zgromadzeniu za otrzymany zaszczyt, oświadczając, że szczytne jest i piękne zadanie Towarzystwa tatrzańskiego, i jeżeli nie podnieść, to przynajmniej na dotychczasowym poziomie utrzymać takowe, będzie jego usilnem staraniem przy pomocy i poparciu licznych członków. Po przemowie, którą przyjęto oklaskami, przystąpiono pod przewodnictwem nowowybranego prezesa najsamprzód do wyboru I wiceprezesa i wybrano prawie jednogłośnie dr. Franciszka Kasparka; II wiceprezesem wybrano ks. kanonika Jozafata Sobierajskiego, a w jego miejsce członkiem wydziału adwokata dr. Michała Koya. Na tem zamknięto zgromadzenie.

— **Wystawa w Chicago.** Nareszcie rozstrzygnięto bardzo ważną kwestyę dla interesów wystawy, bo oto zadecydowano, że wystawa będzie otwarta dla publiczności w niedziele i dni świąteczne.

W dniu 5 b. m. oddział francuski wystawy sztuk pięknych dla publiczności otworzony został a wielu Europejczyków znawców i miłośników sztuki, twierdzą głośno, że dotąd nie widzieli tak wykwintnego zbioru dzieł sztuki na żadnej wystawie. Pan Roger Ballu, główny komisarz *(Commisioner - General)* francuskiego działu sztuk pięknych, sam zaopiniował, że: „Nigdy jeszcze, od chwili rozdwojenia „Towarzystwa artystów francuskich", nie było takiego zbioru na wystawach we Francyi lub gdziekolwiek indziej, a obadwa „Salony francuskie" nie mogą iść w porównanie z bogactwem prac artystów francuskich na wystawie w Chicago". Tłumy zwiedzających dział ten głośno wypowiadają swój zachwyt.

W piątek pierwszego tygodnia wystawy, przybyło liczne grono cyklistów z Bostonu, którzy stanęli u celu podróży z bardzo dobrym rekordem pomimo burzy, a więc i złej drogi, jaką napotykali w przebyciu prawie tysiąca mil angielskich.

W tych dniach przybyło do Chicago kilku magnatów węgierskich, którzy zwracają na siebie uwagę Amerykanów strojami równie bogatymi, jak gustownymi. Nazwiska swe w hotelu „Metropole" zapisali: hrabia Bela Szechenyi z córką, hr. Zichy i hr. Thirolzi, wszyscy trzej z Budapesztu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we środę, po raz drugi „Watażka", dramat w 3 aktach, a 4 odsłonach na tle dziejowem z czasów Stanisława Augusta osnuty przez Aurelego Urbańskiego. — Jutro, we czwartek, na dochód reżysera opery Mieczysława Kamińskiego „Favorita", opera w 4 aktach Donizetti'ego. Występ panny Salomei Kruszelnickiej i pp.: Aleksandra Myszugi i Gabryela Górskiego.

Pp. Reszkowie przybyli już do Warszawy. Pierwszy ich występ ma się odbyć w „Romeo i Julii." Słynni artyści zastrzegli sobie honoraryum 1500 rubli za wieczór (honoraryum to oddają na cele dobroczynne); zwiększone będą nadto inne koszta, ile że potrzeba było specyalnie dla tych przedstawień sprowadzić panią Klamrzyńską z Medyolanu. Obliczono tedy, że w obec tego teatr musi przynieść po 4200 rubli a nawet 6000 rubli za wieczór, podczas gdy zwykle przynosi 1700 rubli. W obec tego ceny będą trzy razy wyższe od zwykłych cen operowych.

Z Wiednia. Premiera w Burgteatrze *Die kluge Kaethe* (Kasia mądrala), nadesłana z Berlina przez Hansa Olden'a, jednego z „młodych", doznała dobrego przyjęcia dzięki dobremu pomysłowi. Wraca do domu pensyonarka nasycona nowemi doktrynami, a raczej obładowana łupinami doktryn Darwina, Marxa, Engelsa, Bebela i t. p. i chce świat cały, a najpierw dom i swoich reformować, czyli bezładnie wszystko obalać. Powstają ztąd zamieszania, które mogłyby dostarczyć wątku na wyborną komedyę, lecz autor temu nie sprostał; akcya jest pozorna, sztuka składa się z dyalogów. Aktorowie czynili wszystko, co było można, ażeby zajęcie widzów podnieść.

Z. Przybylski napisał nową komedyę p. n.: „Letnicy".

Z Berlina. Wczoraj otwarto wystawę dzieł sztuki. Między innymi wystawili: Alfred Wierusz Kowalski 2 obrazy, Wywiórski (Monachium) 1, Poznańska (Kraków) 3, Jan Chełmiński (Londyn) 3 i Helena Kosobudzka (Monachium) 1.

„Nasza sztuka" w ostatnim numerze podaje wiersz Teofila Szumskiego, poświęcony „Twórcom piękna", oraz bardzo gorąco napisane słowo wspomnienia o ś. p. Guyskim, wraz z doskonałym portretem — i o ś. p. Blizińskim; dokończenie artykułu prof. Wojciecha Gersona „Znawstwo prawdziwe i rzekome", — krytykę prac artystów polskich na wystawie wiedeńskiej i list Antoniego Piotrowskiego, jeszcze w sprawie oleodrukowych premij w Tow. sztuk pięknych. Bardzo trafne są uwagi dr. Henryka Monata o „Naturalizmie i symbolizmie", krytyka sztuki Zalewskiego „Prawa serca" dra Jana Błeszyńskiego i artykulik o Wystawie krajowej 1894 r. Numer zamykają wiadomości artystyczne. Redakcya „Naszej sztuki" czyni rzeczywiście wszystko, aby pismo utrzymać w zaznaczonym zakresie wiadomości o sztuce, unikając zarazem zanadto fachowych rozpraw. Jest to jedyne u nas pismo tego rodzaju, i nie dziw, że zyskuje sobie coraz więcej przyjaciół tak we Lwowie, jak i na prowincyi. Przy tem wszystkiem koniecznie jednak starać się powinna redakcya o rozszerzenie i powiększenie ilości podawanych artykułów.

Sejm krajowy.

(*Koniec XXI posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu*).

Lwów, 17 maja.

Uzupełniając sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia zaznaczamy przedewszystkiem, że według uchwalonych wczoraj przez Sejm wniosków komisyi gospodarstwa krajowego, nowy etat płac nauczycieli stałych krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie przedstawia się w sposób następujący:

Dyrektor, a zarazem profesor fachowy będzie pobierał: płacy stałej 2.000 złr. i dodatek aktywalny (na mieszkanie) w kwocie 480 złr., tudzież pięć dodatków pięcioletnich po 200 zł. każdy. Dwaj profesorowie do nauki zawodowej leśniczej: po 1.300 złr. płacy stałej i 400 zł. rocznie dodatku aktywalnego (na pomieszkanie), tudzież po pięć dodatków pięcioletnich po 200 złr. każdy. Dwaj nauczyciele adjunkci: po 1.000 złr. płacy stałej i 300 zł. dodatku aktywalnego (na pomieszkanie), tudzież pięć dodatków pięcioletnich po 150 zł. każdy. Nadto ustanowił Sejm na przeciąg lat dwóch, począwszy od 1 lipca 1893 r. dwa stypendya po 600 złr. w wyższej szkole leśniczej (*Hochschule für Forstcultur*) celem wykształcenia nauczycieli fachowych dla szkoły gospodarstwa lasowego i upoważnił Wydział krajowy do sprzedania ogrodu na „Szumanówce", a nabycia natomiast innego korzystniej położonego gruntu, któryby mógł na cele szkoły lasowej być użytym. Sprzedaż ta winna się odbyć z uwzględnieniem możliwych potrzeb szkoły weterynaryi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi górniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych. Sprawozdawca poseł Szczepanowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o czynnościach górniczych w roku 1892 do wiadomości.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby: a) z c. k. Rządem przeprowadził rokowania o wyznaczenie z funduszów państwowych odpowiedniej subwencyi dla niższych szkół górniczych w naszym kraju i Sejmowi krajowemu przedłożył projekt ustalenia obu szkół w Jarosławiu i w Wietrznie wraz z projektem statutów, i b) nieustawał w staraniach, aby c. k. Rząd wykłady górnicze w c. k. wyższej szkole politechnicznej we Lwowie odpowiednio do potrzeb kraju uzupełnił i ustalił.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze ustawodawczej wyjednał uwolnienie krajowych rafineryi i kopalń nafty od podatku zarobkowego i dochodowego na ten sam przeciąg czasu, w którym z takiego uwolnienia korzystać będzie rafinerya nafty w Tryeście. Wnioski przyjęto.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyach do rubryki VII budżetu krajowego. Sprawozdawca poseł Stanisław Badeni.

Komisya wnosi:

Nad petycyami: Barbary Szulc, Kazimierza Lipińskiego, Anieli Dwornikiewicz, Wandy Nostkiewicz, Maryi Spitzerównej, Anieli Romerównej, i Lubiny Babockiej. przechodzi się do porządku dziennego.

Petycyę wydziału Towarzystwa spiewackiego „Echo", o udzielenie subwencyi, odstępuje się Wydziałowi krajowemu.

Nad petycyą Michała Meklera, o subwencyę na wydawnictwo dzieł muzycznych, przechodzi się do porządku dziennego, gdyż fundusz krajowy nie jest powołany do subwencyonowania takich wydawnictw.

Lucyanowi Kwiecińskiemu, dyrektorowi teatru w Stanisławowie, udziela się jednorazową subwencyę, w kwocie 500 zł., płatną w dwóch ratach: 1-go czerwca i 1-go listopada b. r. i przyznaje się w tym celu kredyt dodatkowy w kwocie 500 zł.

Wszystkie wnioski przyjęto.

Z kolei, na wniosek komisyi budżetowej, przeszedł Sejm do porządku dziennego nad petycyą Przytuliska sióstr pod opieką św. Józefa we Lwowie, petycyę Sióstr miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Wielkich Oczach, o zapomogę na ukończenie domu przytułku w Wielkich Oczach, przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia, i na ten cel wstawił w budżet krajowy dodatkowo kwotę 500 zł. jako kwotę maksymalną do rozporządzalności Wydziału krajowego; Towarzystwu ochronek chrześciańskich we Lwowie udzielono, jak co roku, subwencyi w kwocie 500 zł.; Zarządowi Stowarzyszenia ochronki dziewcząt sierót w Stanisławowie udzielono jednorazowo 150 zł., a petycyę Juliana Zachariewicza, konserwatora zabytków historycznych, o subwencyę 6000 zł. na ochronienie zamku w Żółkwi, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Na tem przerwano posiedzenie, — odczytano jeszcze interpelacye, złożone do laski marszałkowskiej:

Poseł Klemens Dzieduszycki i towarzysze interpelują Wydział krajowy, w jaki sposób zamierza wykonać uchwałę sejmową, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby organizacyę sprzedaży soli przeprowadził przy pomocy Wydziałów powiatowych.

Poseł Gniewosz i towarzysze interpelują Wydział krajowy w tej samej sprawie.

Poseł Niedzielski i towarzysze interpelują Rząd, czyli znane mu są uciążliwe rozporządzenia starostwa wielickiego w sprawach sanitarnych, i czyli rozporządzenia te pochwala.

Poseł Jan Stadnicki interpeluje Wydział krajowy, dlaczego dotąd nie przedłożył aktów wyboru posła z okręgu wyborczego większej własności byłego obwodu tarnowskiego.

Koniec posiedzenia godz. 3, m. 35.

(*XXII posiedzenie 4 sesyi VI peryodu*).

Lwów, 17 maja.

(§) JE. Marszałek krajowy ks. Sanguszko zagaja o godz. 11 min. 15 posiedzenie. Obecnych 105 posłów.

Urlop otrzymał p. Rapaport do końca sesyi sejmowej.

Sekretarz p. Trzecieski odczytuje spis petycyj, które odesłano do komisyj. Ogółem wpłynęło dotąd 835 petycyj.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. komisarz rządowy, radca Dworu hr. Łoś:

Na posiedzeniu wys. Sejmu z 12 maja b. r. wniesiona została interpelacya do komisarza rządowego przez posłów hr. Antoniego Wodzickiego i tow., w której pp. interpelanci zapytują, czy i kiedy zamierza Rząd wydać rozporządzenie o zaprowadzeniu umundurowania uczniów szkół średnich. Mam zaszczyt odpowiedzieć na tę interpelacyę, że uchwała wys. Sejmu w tej sprawie powzięta przedłożoną została przez c. k. Radę szkolną krajową wys. c. k. Ministerstwu oświaty dla powzięcia decyzyi. Reskryptem z 12 listopada 1892 l. 11.165 oznajmił JE. Pan Minister, że decyza później nastąpi, a ponieważ dotąd decyzya nie nadeszła, Rada szk. kraj. nie omieszka z powodu wniesionej interpelacyi sprawy tej ponownie w wys. Ministerstwie poruszyć.

Na posiedzeniu wys. Sejmu z dnia 13 maja b. r. wniesioną została interpelacya do komisarza rządowego, przez posłów: pana Okuniewskiego i towarzyszy, w sprawie poboru miarek od młynów włościańskich.

Nie wchodząc w motywa w tej interpelacyi przytoczone, co do przeprowadzenia regulacyi serwitutów, z krzywdą włościan i zapoznaniem ich potrzeb ekonomicznych, zwłaszcza, że w tej mierze są różne opinie w kraju, nawet między gminami, mam zaszczyt odpowiedzieć co do naprowadzonych w interpelacyi faktów, co następuje:

Młyny, położone w gminie Snowidów, powiatu buczackiego, były już w roku 1863 przedmiotem dochodzenia w drodze indemnizacyjnej.

Na podstawie dochodzenia, przeprowadzonego przez byłą c. k. władzę obwodową w Stanisławowie, w lipcu 1863, orzekła c. k. Dyrekcya funduszów indemnizacyjnych pod d. 20-go czerwca 1865, l. 872, że stosunek, zachodzący między dworem Snowidów a mielnikami: Wasylem Strzelczuk, Fedorem i Pańkiem Nestoryk, Andrzejem Macznia, Mikołajem Demeniczukiem, Wasylem i Iwanem Karaczów, ze Snowidowa, względem posiadania młynów, jest wieczystą dzierżawą, mającą się rozwiązać w drodze indemnizacyi.

W skutek wniesionego przez dwór dóbr Snowidowa rekursu przeciw temu orzeczeniu, uchyliło jednak wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, dekretem z dnia 3-go grudnia 1867, l. 4667, orzeczenie powyższe c. k. Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych, i orzekło, że młyny te nie stanowią przedmiotu indemnizacyi. — Sprawa tedy względem rzeczonych młynów jest w drodze indemnizacyi ostatecznie załatwioną.

Co do młynów w Sinkowie, powiatu zaleszczyckiego, i w Horodnicy, powiatu horodeńskiego, sprawa przedstawia się tak:

Dnia 21-go lipca 1891, wnieśli: Iwan Iłyk r. Mełnyk Wasyla, i Iwan Iłyk Michała, zaś dnia 4-go czerwca 1892 wnieśli: Onufry Czubaty, Hnat Zaporożan Fedora, Hnat Zaporożan Hrycka i Jakim Zaporożan Hrycka, posiadacze młynów w Sinkowie, a dnia 29-go stycznia 1892 wniósł Dmyter Czermak, posiadacz młyna w Horodnicy, o zindemnizowanie powinności, uiszczanych dworowi z młynów, w ich posiadaniu się znajdujących.

Wedle przepisów §. 3 ustawy z dnia 10 stycznia 1870 (Nr. 18 Dz. u. p.) wszystkie powinności zniesione według przepisów indemnizacyjnych mianowicie według §. 4 i 6 patentu z dnia 15 sierpnia 1849 (Nr. 361 Dz. p. p.) i §. 33 a) i b) patentu z dnia 11 marca 1851 (Nr. 89 Dz. p. p.) za które obowiązane strony same opłacić miały wynagrodzenie, winny były być podane do indemnizacyi przez uprawnionych lub obowiązanych do Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych najpóźniej do ostatniego czerwca 1870. Po upływie tego terminu nie pośredniczy więcej fundusz indemnizacyjny w spłacie wykupu, lecz obowiązany spłacić bezpośrednio kwotę wykupnu przez władzę indemnizacyjną wymierzoną uprawnionemu i to gotówką.

Spory o tytuł prawny na którym powinności indemnizować się mające polegają, rozstrzygane być mają w drodze zwykłego procesu. Ze względu tedy na powyższe przepisy polecono Starostom, by przesłuchali interesowane strony, czy uznają zgodnie stosunek zachodzący co do uiszczenia powinności z młynów zostających w posiadaniu petentów na rzecz właścicieli dóbr jako polegający na wieczystej dzierżawie, w razie twierdzącym przeprowadzili likwidacyę uiszczanych powinności w myśl postanowień rozporządzania ministeryalnego z dnia 4 października 1850 (Nr. 1 D. u. p. z 1851) w przeciwnym wypadku to jest gdyby tylko jedna ze stron nie uznała tego stosunku jako emfiteutyczny, zaniechali dalszej rozprawy i wynik c. k. Namiestnictwu przedłożyli.

Przy dochodzeniach przeprowadzonych w tych sprawach przez starostwa zaprzeczył tak właściciel dóbr Sinkowa jako też właściciel dóbr Horodnicy, aby względem posiadania w mowie będących młynów między dworem a mielnikami zachodził stosunek emfiteutyczny.

Wobec tego i ze względu na okoliczność, że prośby o zindemnizowanie tych młynów wniesione zostały po upływie terminu §. 3 ustawy z dnia 10go stycznia 1870 (Dz. u. p. Nr. 18) po koniec czerwca 1870 ustanowionego, orzekło c. k. Namiestnictwo pod dniem 2go maja 1843, l. 14.128, 44.174 i 52691, że rozstrzygnięcie sporu co do tytułu posiadania wyżej wymienionych młynów nie wchodzi w zakres działania władz indemnizacyjnych, lecz należy do zwykłej drogi prawa, dokąd też strony odesłano. Przeciw temu orzeczeniu pozostawiono stronom wolny rekurs do wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w ciągu dni 14 licząc od dnia doręczenia.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz odpowiedział na interpelacyę pana Chrzanowskiego w sprawie zaprowadzenia warstatu dla kowalstwa i ślusarstwa w Tarnopolu, w tym kierunku, iż Wydział krajowy rozpocznie rokowania z Rządem w tej sprawie, skoro kraj. komisya przemysłowa przedłoży Wydziałowi konkretne wnioski.

P. Chrzanowski postawił wniosek, aby nad tą odpowiedzią otworzoną została na następnem posiedzeniu dyskusya. Wniosek ten Izba uchyliła.

Z porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu do komisyi sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie petycyi gminy Fallenberg o przyjęcie na fundusz krajowy sumy 564 zł. 33 ct., należącej się gminie m. Budapesztu za utrzymanie Anny i Karola Majerów.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Langiego.

P. Langie domaga się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt organizacyi praktycznych szkół rolniczych dla włościan. Wnioskodawca domagał się odesłania wniosku wprost do Wydziału kraj., aby na następnej sesyi zdał sprawę.

W kwestyi formalnej nad tym przedmiotem zabierali głos pp. Antoniewicz, Romanowicz, Struszkiewicz i Langie, poczem wniosek przyjęto.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi bankowej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany statutu Banku krajowego i budowy skrzydła gmachu sejmowego dla Banku krajowego i Wydziału kraj. Sprawozdawca poseł Abrahamowicz.

Komisya wnosi: Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania skrzydła gmachu sejmowego na gruncie stanowiącym własność funduszu krajowego, położonym przy ulicy Kościuszki, kosztem nieprzekraczającym sumy 100.000 zł., oraz upoważnia Wydział krajowy, ażeby na pokrycie kosztów zamierzonej budowy zaciągnął w Banku krajowym na hipotekę gmachu sejmowego, pożyczkę do wysokości 100.000.

Cały wydatek na oprocentowanie i amortyzacyę tej pożyczki, ponosić ma Bank krajowy.

Sejm uchwala: ustawę, mocą której wszystkie dochody Banku krajowego, płynące z czynności jego tak w dziale hipotecznym jak i bankowym, wolne są od opłaty krajowych dodatków do podatków na lat 10, a mianowicie od 1 stycznia 1894 r. do dnia 31 grudnia 1904 r.

Sejm postanawia, że zwrot wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym i spłata odsetek od tychże, poręczoną zostaje posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem aktywami i funduszem rezerwowym Banku, a w dalszym rzędzie aż do wysokości dwu milionów zł. gwarancyą funduszu krajowego.

„Kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań Banku krajowego wypływających z wydania obligacyj kolejowych, w celu popierania budowy kolei w Galicyi aż do wysokości 15 milionów zł. imiennej wartości w ten sposób, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitałów według planu, poręcza w pierwszym rzędzie Bank krajowy wierzytelnościami z pożyczek kolejowych przezeń udzielonych, następnie swym osobnym funduszem rezerwowym dla tychże pożyczek utworzonym, dalej całym innym swoim majątkiem a dopiero w wypadku i o ileby fundusze wyżej wymienione nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacyj kolejowych, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby się wystarał u c. k. Rządu, iżby w drodze ustawy państwowej przyznane zostały obligacyom kolejowym przez Bank krajowy w celu popierania budowy kolei w Galicyi wydać się mającym, jak najdalej idące ulgi podatkowe, stemplowe i należytościowe a co najmniej takie, jakie obligacyom styryjskiej krajowej pożyczki kolejowej ustawą z d. 15 czerwca 1890 nr. 121 Dz. u. p. przyznano. Również, aby się wystarał u c. k. Rządu, iżby wyżej wymienione obligacye kolejowe mogły być użyte jako lokacye kapitałów fundacyjnych, kapitałów zakładów pod dozorem publicznym zostających, funduszów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, dalej iżby te obligacye kolejowe służyć mogły według kursu giełdowego jako kaucye w stosunkach służbowych i kontraktowych, tudzież jako małżeńskie kaucye wojskowe, kaucye cłowe, jako też na lokacyę c. k. pocztowej kasy oszczędności.

Nadto proponuje komisya zmianę statutów Banku krajowego, mającą na celu ustanowienie przy Banku czwartego oddziału dla pożyczek kolejowych.

Wszystkie wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Z porządku na wniosek Wydziału krajowego przedstawiony przez p. Edwarda Jędrzejowicza, uchwalono udzielić na 5 lat licząc od dnia wykonania uchwały koncesye na pobór opłat mytniczych Radom powiatowym: w Borszczowie, w Samborze, w Tarnowie i w Stanisławowie.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi prawniczej o reformie postępowania sądowego w sprawach niespornych. Sprawozdawca poseł Madeyski.

Komisya wnosi następujące rezolucye:

I. Sejm uznając, że reforma postępowania sądowego w sprawach niespornych a zwłaszcza w sprawach spadkowych, opiekuńczych i kuratelarnych, ze względu na stosunki kraju jest niezbędną, wzywa c. k. Rząd, ażeby do tej reformy w drodze konstytucyjnej jak najrychlej przystąpił a to: a) W ogólności: we wszystkich działach dzisiejszego postępowania w sprawach niespornych ma być przeprowadzony ścisły rozdział czynności, polegających na właściwem orzekaniu, od czynności, których zadaniem jest tylko autentyczne stwierdzenie faktów i dostarczenie publicznych dokumentów dowodowych. Pierwsze z nich mają pozostać przy sądach. Drugie zaś należy przekazać mocą ustawy notaryuszom jako stałym delegatom sądowym, pod odpowiednią kontrolą sądów. b) W szczególności w sprawach opiekuńczych i kuratelarnych: Dla wzmocnienia nadzoru nad opieką i kuratelą ustanowić należy Rady opiekuńcze, jako organ pomocniczy i kontrolujący działalność opiek i kuratorów, mający obowiązek donoszenia sądowi o nadużyciach lub zaniedbaniu opiek i kuratorów i posiadający prawo głosu doradczego w ważniejszych kwestyach zarządu majątkiem pupilów i kurandów. Dla każdej gminy wiejskiej może być mianowaną jedna stała rada dla wszystkich spraw, dla innych ustanowioną będzie rada w każdym poszczególnym wypadku z członków rodziny i mężów zaufania.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby się postarał:

1) o uwolnienie od należytości spadkowych w wypadkach przewidzianych w §. 1 ustawy z 31 marca 1890 l. 53 Dz. p. p. wszystkich spadków, których czysta wartość kwoty 500 zł. nie przenosi;

2) o pomnożenie liczby sądów i sił sędziowskich;

3) o tępienie pokątnego pisarstwa przez wprowadzenie do kodeksu karnego odpowiednich postanowień karnych.

P. Chrzanowski zapytuje sprawozdawcę dla czego w rezolucyach nie ma wzmianki, aby sądom pokoju przyznano współudział w sprawach spadkowych a radom familijnym nadzór nad opiekami.

P. Kramarczyk domaga się, aby pertraktacye spadkowe były zadarmo albo za małą opłatą przeprowadzane i aby uiszczano należytość stemplami i w tym duchu stawia dodatek do rezolucyj komisyjnych. Mowca dziękuje komisyi prawniczej za przychylne załatwienie żądań stanu włościańskiego.

P. Madeyski jako sprawozdawca odpowiada przedewszystkiem p. Chrzanowskiemu, że Koło polskie urgowało już w toku ostatniej debaty budżetowej sprawę zaprowadzenia sądów pokoju a Ministerstwo sprawiedliwości czyni już dochodzenia w tej mierze. W dalszym toku podniósł mowca, że rady familijne nie mają u nas racyi bytu, gdyż jest to wytwór obcy. U nas między ludem wiejskim panuje to przekonanie, że spadek można nabyć tylko przy pomocy sądu.

P. Kramarczykowi odpowiedział mowca, że komisya zgadza się najzupełniej z wnioskiem jego, aby należytość za pertraktacye opłacano znaczkami stemplowymi.

Wnioski komisyi przyjęto.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku p. Mecińskiego o przedłużeniu mocy obowiązującej §§. 2 i 3 ustawy z 9 marca 1889 o ulgach należytościowych przy konwersyach długów hipotecznych na dalsze lata. Sprawozdawca poseł Madeyski.

Komisya wnosi, aby Sejm wezwał Rząd, iżby w drodze konstytucyjnej wyjednał zawczasu przedłużenie mocy obowiązującej tej ustawy na dalsze lata.

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Taż sama komisya, zdając sprawę o wniosku posła Weigla, (sprawozdawca poseł Fruchtmann), wnosi projekt ustawy, mający na celu powiększenie liczby posłów z miasta Lwowa z 4 do 6, to jest, o 2 posłów, zaś w Krakowie z 3 do 4, to jest o 1 posła.

Uzupełniające wybory tych posłów mają być zaraz po ogłoszeniu ustawy przeprowadzone.

W ogólnej dyskusyi zabrał głos poseł Michalski, apelując do Izby, zwłaszcza do szlachty, ażeby nie odmawiała miastom należącej się im większej reprezentacyi w Sejmie. Miasta były i są placówkami życia narodowego, a sto lat temu sama szlachta pospieszyła z udzieleniem im pomocy.

Poseł Rożankowski nie godzi się na częściową reformę ordynacyi wyborczej, i domaga się ogólnej reformy, na podstawie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w kuryi gmin wiejskich, i wnosi, aby sprawozdanie komisyi odesłać do Wydziału krajowego z poleceniem przedłożenia na najbliższej sesyi projektu ogólnej reformy. Mowca wnosi, aby odbyło się imienne głosowanie.

Poseł Stanisław Tarnowski *senior* chce zastanowić się nad tą okolicznością, czyli wypada dziś głosować za wnioskami komisyi, jak głosowano w roku zeszłym, W szczególności chodzi mowcy o jasne zaznaczenie stanowiska w tej sprawie. Mowca głosował w roku zeszłym przeciw wnioskom komisyi, i dziś przeciw nim głosować będzie.

Jeżeli reforma ordynacyi wyborczej jest potrzebną, — o czem mowca nie jest przekonanym, — to poprawa dorywcza, sporadyczna, do celu nie prowadzi.

Drugi wzgląd, który powoduje mowcę do oświadczenia się przeciw wnioskom komisyi, jest sposób czynności wyborczych, i zajścia, jakie wydarzyły się w pewnem mieście przy ostatnich wyborach do Rady państwa, a pytanie, czy przy podobnych zajściach kraj może dojść do reprezentacyi, godnej swego stanowiska.

P. Goldmann zabrał głos dla odparcia zarzutu uczynionego przez p. St. Tarnowskiego. Mowca twierdzi, że miasto Lwów i Kraków wysyła takich posłów, których działalność była skierowaną dla dobra kraju.

P. St. Tarnowski sen., powołując się na kolegów, którzy go dokładniej słyszeli, podnosi, że mówił nie o rezultacie wyboru, ale o sposobie prowadzenia akcyi wyborczej. Czy pewne zajścia odpowiadają godności kraju, reprezentacyi i odnośnej kuryi wyborczej, to pozostawia ocenieniu....

P. Asnyk wystąpił również z protestem, jako poseł m. Krakowa.

Przemawiali jeszcze pp. Romanowicz i Golejewski.

Następnie zabrał głos komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś:

Gdy sprawa pomnożenia liczby posłów z miast Lwowa i Krakowa była przedmiotem obrad na posiedzeniu Sejmu z d. 29 marca 1892, miałem zaszczyt oświadczyć, że c. k.

Rząd nie mógłby użyczyć poparcia takiej reformie krajowej ordynacyi wyborczej, któraby się opierała wyłącznie na liczebnem porównaniu z jednej strony ilości mieszkańców, względnie uprawnionych w pojedyńczych grupach do wyboru a z drugiej strony wysokości opłacanych podatków, z pominięciem wszystkich innych zasadniczych podstaw, które na skład Reprezentacyi kraju wpływ wywierają a w szczególności z pominięciem interesów społecznych i ekonomicznych kraju, które w swoim czasie przy ułożeniu krajowej ordynacyi wyborczej za podstawę przyjęte zostały.

W sprawozdaniu komisya prawnicza podnosi, że uwagi tej nie można uważać za stanowcze sprzeciwienie się c. k. Rządu proponowanej reformie

Na to mam zaszczyt oświadczyć, że c. k. Rząd zastrzega sobie zupełną wolność decyzyi w tej sprawie. W razie przyjścia do skutku ważnej uchwały Sejmu, Rząd nie omieszka rozważyć wszystkie tak w sprawozdaniu komisyi, jak i w toku dyskusyi podniesione okoliczności, w ogóle wchodzące tu w grę interesa i wtenczas dopiero poweźmie stanowczą decyzyę.

W obronie wniosków komisyi przemówił jeszcze sprawozdawca p. Fruchtmann.

Ponieważ ks. Marszałek skonstatował, że nie ma w Izbie dostatecznego kompletu, t. j. $^3/_4$ części całej Izby, poprosił p. Romanowicz o przerwanie na kilka minut posiedzenia, czyli komplet może być uzyskany. Do prośby tej przychylił się książę Marszałek.

Po przerwie nastąpiła znów formalna dyskusya, poczem ks. Marszałek skonstatował, że ponieważ w Izbie jest tylko 100 posłów obecnych, przeto dla braku kompletu przedmiot ten spada z porządku dziennego.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia dla szpitala św. Łazarza w Krakowie jeszcze jednej Siostry Miłosierdzia i posługaczki oraz pomocnika prowizora. Sprawozdawca p. Czyżewicz.

Komisya wnesi: Urządzenie osobnego magazynu sanitarnego, które już od dnia 1 sierpnia 1892 r. zaprowadzonem zostało, tak samo, jak przyjęcie drugiego prowizora z płacą 1 i pół, a później 2 zł. dziennie od 1 grudnia 1892 r. przyjmuje się *pro praeterito* do wiadomości, na przyszłość atoli zezwala się tylko na przyjęcie prowizora drugiego do apteki szpitalnej, za dziennem wynagrodzeniem 2 zł. — magazyn zaś sanitarny ma być przydzielony odpowiednio obowiązującym apteki przepisom do apteki szpitalnej, który powiększony personal obecnej obejmie i zajęcie się tymże. Uchwalono.

(J. E. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi administracyjnej o projekcie rządowym ustawy łowieckiej dla Galicyi. Sprawozdawca poseł Adam Jędrzejowicz.

Komisya wnosi projekt do ustawy o 95 paragrafach.

W ogólnej dyskusyi zabrał głos p. Kramarczyk, oświadczając się przeciw tej ustawie, jako nakładającej nowe ciężary. Żąda, aby ustawę przekazać Wydziałowi kraj. do zbadania i zdania sprawy na następnej sesyi.

P. Żardecki wnosi, aby przedmiot ten usunąć z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia, gdyż posłowie nie mieli czasu przeczytać dokładnie tak obszernej ustawy.

Wniosek ten został przyjęty, a przedmiot usunięty z porządku.

Po załatwieniu kilku petycyi nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku p. Skałkowskiego w przedmiocie autentycznego interpretowania §. 23 ustawy kraj. z 30 grudnia 1875, Nr. 55 Dz. ust. kraj. z r. 1877. Sprawozdawca poseł Fruchtman.

Komisya wnosi projekt ustawy, wedle której właściciel majętności tabularnej, który według §. 23, alinea 3, ustawy krajowej z dnia 30 grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1877 wolny był od opłat na rzecz funduszu propinacyjnego, od zakładania nowych gorzelń, browarów lub miodosytni, pozostaje i nadal od tych opłat uwolniony, jeżeli zakłada gorzelnię, browar, lub miodosytnię w obrębie tego okręgu, na który rozciągało się propinacyjne prawo wyszynku do końca r. 1889 z jego majętnością tabularną połączone.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszów indemnizacyjnych za 1891. Sprawozdawca poseł Chrzanowski (w zastępstwie p. St. Badeni).

Komisya wnosi:

1. Z rachunków funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego za r. 1891 Sejm udziela Wydziałowi krajowemu absolutoryum.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłej sesyi sejmowej przedłożył w uzupełnieniu zamknięcia rachunków za r. 1891, wykaz dochodów rzeczywistych z dodatku indemnizacyjnego w roku 1891 dla wszystkich trzech funduszów indemnizacyjnych, oraz wykaz zaległości tego dodatku z końcem roku budżetowego 1891 wraz z uzasadnieniem kwot tych dochodów i zaległości.

Wnioski uchwalono.

(JE. ks. Marszałek Sanguszko obejmuje przewodnictwo).

Z powodu spóźnionej pory odroczono posiedzenie.

Odczytano interpelacyę złożoną do laski marszałkowskiej:

P. Kozłowski i towarzysze interpelują JE. P. Namiestnika, czyli zamierza poprzeć rezolucyę sejmową, aby Rząd na zwalczenie chorób epidemicznych w Galicyi udzielił 100.000 zł. ze Skarbu Państwa i czyli kwota ta będzie wstawioną w budżet państwowy na rok 1894.

Koniec posiedzenia godz. 3 min. 15; następne z powodu święta obrz. gr. kat. jutro dopiero o godz. w pół do 5 po południu.

Zaznaczyć należy, iż na dzisiejszem posiedzeniu załatwiono sprawozdanie komisyi prawniczej z wniosku posła Fruchtmana, w sprawie przyspieszenia wprowadzenia w życie Trybunału I instancyi w Stryju. Sprawozdawca p. Lenartowicz.

Komisya wnosi:

Wzywa się c. k. Rząd, aby, nie oglądając się na dalsze ofiary gminy m. Stryja, bezzwłocznie przystąpił do aktywowania c. k. Sądu obwodowego w Stryju i w tym celu budowę gmachu sądowego w Stryju, jeszcze w bieżącym roku rozpoczął.

Uchwalono.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj o godzinie 2 po południu na prywatnem posłuchaniu sułtana Johory Abubokera, który w podróży po Europie przybył przed kilkoma dniami do Wiednia. Posłuchanie trwało przeszło kwadrans. Sułtan był przyjmowany z honorami należnymi monarchom.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przed południem ogólnych audyencyj i raczył przyjąć między innymi: generał-majora Zaleskiego i krajowego inspektora szkolnego Dworskiego.

Na cześć w. księcia hesskiego Ludwika odbył się w poniedziałek o godzinie 5 wieczorem w apartamentach aleksandryjskich obiad familijny, w którym wzięli udział Najj. Państwo i wszyscy przebywający w Wiedniu Członkowie Najw. Domu. Po obiedzie udał się Najj. Pan z dostojnym Gościem na przedstawienie w teatrze nadwornym.

Najd. Arcyksięstwo Franciszek Salvator i Marya Walerya przybyli w niedzielę z Lichtenegg do Wiednia.

Oprócz komisyi Izby deputowanych dla kodeksu karnego i reformy podatków, zwołana została na 25 b. m. także komisya przemysłowa, która równie z tamtemi została uznana za nieustającą. Przewodniczącym komisyi przemysłowej jest dr. Weigl

---

Opozycya węgierska postanowiła aż do dnia odroczenia Sejmu t. j 21 b. m. interpelować codziennie względem zakazania oficerom brania udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika honwedów.

Ojciec św. przyjmował w poniedziałek, dnia 15 b. m., na posłuchaniu pielgrzymów polskich z Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Według depesz z Rzymu była to jedna z najświetniejszych audyencyj. Ks. Arcybiskup Stablewski odczytał obszerny i piękny adres pielgrzymów, poczem odpowiedział Ojciec św. w półgodzinnej przemowie. W odpowiedzi tej podnosił Papież z uznaniem zasługi ks. Arcybiskupa Stablewskiego, sławił przywiązanie narodu polskiego do wiary ojców i zapewnił, że Polaków z Wielkiego Księstwa Poznańskiego zawsze szczególniejszą otaczał opieką. Ks. Arcybiskup Stablewski złożył następnie świętopietrze i przedstawił Ojcu św. każdego ze 120 uczestników pielgrzymki. Ojciec św. rozmawiał z każdym; wszyscy byli głęboko wzruszeni. Przy audyencyi obecni byli kardynałowie: Ledóchowski, Mocenni, Macchi i Rugiero.

Dotychczasowe niezliczone biuletyny nie dają jeszcze dokładnego obrazu ruchu wyborczego w Niemczech; to jedno tylko można z nich wywnioskować, iż bardzo poważna jest liczba kandydatur skłonnych do porozumienia w kwestyi wojskowej.

Główny organ partyi socyalno-demokratycznej *Vorwärts*, a za nim inne dzienniki berlińskie zamieszczają list prywatny rzekomo księcia regenta brunświckiego do pewnej wysokiej osobistości, w którym książę pomiędzy innemi pisze, że przedstawił cesarzowi Wilhelmowi projekt zaproszenia ks. Bismarcka na akt odsłonięcia pomnika cesarza Wilhelma w dniu 18 maja b. r., lecz otrzymał odpowiedź odmowną. Z okazyi tego listu zapewniają z najbliższego otoczenia ks. Bismarcka, że były kanclerz pożegnał się raz na zawsze z myślą odgrywania czynnej w życiu publicznem roli i że żadna siła, ani żadne wpływy nie zdołałyby go spowodować do pojawienia się ponownie na arenie politycznej. Książę nie przyjmie też bezwarunkowo mandatu deputowanego.

Kreuz Ztg. ogłasza pismo kanclerskie, prostujące doniesienie dzienników, jakoby kanclerz secesyonistom stronnictwa wolnomyślnego przyrzekł pewne ustępstwa co do ogólnego kierunku polityki, jakoteż co do reformy podatkowej. Kanclerz oświadczył, że doniesienia te są bezpodstawne.

Jak już wiadomo, zostały ogłoszone przepisy o stosunkach biskupów katolickich dyecezyi warszawskiej, lubelskiej, płockiej, kujawsko kaliskiej, sandomierskiej i sejneńskiej z władzami cywilnemi, w sprawie zmian w składzie osobistym duchowieństwa i o porządku kontroli, oraz wydawania duchowieństwu pensyi etatowych. Wedle tych przepisów we wszystkich wypadkach, co do mianowania osób duchownych na posady duchowne, uwolnienia, jak również o zmianach w składzie osobistym, biskupi wyżej wspomniani muszą odnosić się bezpośrednio do warszawskiego generał-gubernatora, zawiadamiając jednocześnie miejscowego gubernatora.

Prawit. Wiestnik ogłasza:

Duchowni obcych wyznań chrześciańskich, „świadomie“ dopuszczający prawosławnych do spowiedzi, komunii lub ostatniego olejem św. namaszczenia, według swego obrządku, ulegają: za pierwszym razem wydaleniu z miejsca, za drugim pozbawieniu stanu duchownego. Za dokonywanie tych samych posług nieświadomie, ulegają surowej naganie, jako za niezgodną z powagą ich stanu nieoględność. Duchowni obcych wyznań chrześciańskich, którzyby poważyli się dokonać według swego obrządku nad prawosławnymi konfirmacyi, namaszczenia olejem św. lub innej ceremonii kościelnej, oznaczającej przyjęcie do obcego wyznania chrześciańskiego, lub którzyby pozwolili dokonać lub dokonali według swego obrządku chrztu dzieci prawosławnych, ulegają: usunięciu z urzędu lub pozbawieniu stanu duchownego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 maja. *Wiener Zeitung* donosi: Najj. Pan nadał prezydentowi sądu obwodowego w Nowym Sączu Alojzemu Szklarskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stan stałego spoczynku tytuł i charakter radcy Dworu.

Wiedeń, 17 maja. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył przedwczoraj w najlepszem zdrowiu do Sidney, gdzie zabawi ośm dni.

Wiedeń, 17 maja. W. książę hesski zajechał wczoraj przed południem przed pałac Ministerstwa spraw zagranicznych, celem odwiedzenia hr. Kalnoky'ego. Ponieważ w tym czasie P. Minister udał się ze służbowym raportem do Najj. Pana, przeto w. książę pozostawił swą kartę.

Wiedeń, 17go maja. Na przeglądzie wojsk, który się odbył dziś na błoniach *Schmelz* na cześć w. księcia hesskiego, obecni byli oprócz Najj. Pana: wszyscy bawiący w Wiedniu Najd. Arcyksiążęta oraz sułtan wschodnio-indyjskiej krainy Johore. W orszaku Monarchy znajdował się Pan Minister wojny i wszyscy *attachés* wojskowi.

W. książę hesski odroczył swój wyjazd do piątku. Uda się z Wiednia do Linzu na inspekcyę pułku, którego właścicielem został mianowany.

Wiedeń, 17 maja. (*Tel. pryw.*) Nowomianowany nuncyusz w Wiedniu ks. Agliardi, pochodzi z Lombardyi. Rozpoczął karyerę w kongregacyi Propagandy; uchodzi za nadzwyczaj skrupulatnego w urzędowaniu.

Praga, 17 maja. W Sejmie tutejszym wyprawili dziś Młodoczesi z powodu postawienia na porządku dziennym, jako punkt pierwszy, operatu trutnowskiego tak burzliwe sceny, iż Marszałek zrazu ustąpił ze swego krzesła, a następnie opuścił salę.

Budapeszt, 17 maja. Rząd przedłożył w Izbie poselskiej projekt ustawy o swobodnem wykonywaniu czynności religijnych. Przedłożeniu temu towarzyszyły żywe oklaski Izby.

Peszt, 17 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. interpelował hr. Apponyi ministra obrony krajowej Fejervary'ego, czy utrzymuje w mocy rozporządzenie, zakazujące węgierskiej obronie krajowej w dniu 21 b. m. wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika honwedów. Uzasadniając swoją interpelacyę, podniósł Apponyi, że armia honwedów, jako narodowa siła obronna, nie może być wykluczona od uroczystości, odpowiadającej uczuciom całego narodu. Ten charakter ma uroczystość, jaka się odbędzie dnia 21 b. m. Inicyatorowie jej poczuwają się do obowiązku zapobiedz politycznym demonstracyom; wypływa to również z tej okoliczności, że podczas obchodu wystąpi Izba deputowanych z prezydentem na czele. W ogóle motywa zakazu, przytoczone przez ministra obrony krajowej, są — zdaniem mowcy — nieuzasadnione.

Minister generał Fejervary odpowiadając na powyższą interpelacyę, położył na to nacisk, że we wszystkich państwach przyjęto za zasadę trzymać armię jak najdalej od polityki. Takim duchem i taką zasadą przejęty jest korpus oficerski wspólnej armii i wojsk honwedów i dla tego minister nie może cofnąć wydanego rozporządzenia (*ironiczne głosy na ławach lewicy*).

Prezes gabinetu dr. Wekerle przypomniał, że w swoim czasie robiono zabiegi, aby umożliwić oficyalnemu światu węgierskiemu, przedstawicielom wspólnej armii i honwedów udział w uroczystości narodowej. Później sami honwedzi przyznali, że uroczystość może się odbyć bez współudziału tych czynników, albowiem należy się liczyć nie tylko z uczuciami narodu i Izby, lecz także z rządem Jego królewskiej Mości. (Hałas na ławach lewicy, a później demonstracyjne okrzyki: „Niech żyje Król!“).

Odpowiedź ministra Fejervary'ego przyjęto 181 głosami przeciw 71 do wiadomości.

Rzym, 17 maja. Ojciec św. zamianował dotychczasowego nuncyusza w Monachium, ks. Agliardi'ego nuncyuszem w Wiedniu a sekretarza Propagandy, ks. Ajuti'ego, nuncyuszem w Monachium.

Rzym, 17 maja. *Popolo Romano* zapewnia, że pogłoski o zaręczynach księcia Neapolu, następcy tronu włoskiego, z księżniczką niemiecką lub angielską, są zgoła bezpodstawne.

Belgrad, 17 maja. Stosownie do ogłoszonego poprzednio programu, odjechał król Aleksander wczoraj rano, żegnany owacyjnie przez licznie zebraną ludność. Z królową-matką Natalią zjedzie się król w Kladowie w d. 19 b. m. i zabawi z nią razem przez dwa lub trzy dni.

W stronnictwie radykalnem wywołało stawianie w Belgradzie kandydatur do skupczyny poważne rozdwojenie, jedni bowiem chcą postawić na czele listy wyborczej obecnego prezesa gabinetu dr. Dokicza, drudzy byłego prezesa gabinetu Pasicza, wskutek czego postawione będą dwie listy kandydatów ze stronnictwa radykalnego.

Paryż, 17 maja. W Izbie deputowanych interpelował wczoraj p. Demaly rząd w sprawie położenia rzeczy na Madagaskarze. Minister spraw zagranicznych, odpowiadając na tę interpelacyę, oświadczył, iż Francya utrzyma stanowisko swoje na Madagaskarze i praw swoich co do tej wyspy gotowa jest bronić każdej chwili. Zresztą, pod tym względem nie ma żadnej kolizyi interesów z Anglią, a sprawy Madagaskaru niepodobna łączyć ze sprawą Egiptu. Słowa Gladstona, wypowiedziane w Izbie gmin parlamentu angielskiego, w sprawie egipskiej, głęboko dotknęły Francyę, która — wbrew temu, co powiedział Gladstone — ma prawo zabierać także głos w kwestyach, tyczących się Egiptu. — Odpowiedź ta ministra spraw zagranicznych zakończyła dyskusyę nad sprawą Madagaskaru i nad kwestyą egipską.

Minister finansów przedłożył preliminarz budżetu na r. 1894.

Paryż, 17 maja. W pobliżu Paryża aresztowano pięciu anarchistów, poszlakowanych o fabrykowanie materyj wybuchowych.

Paryż, 17 maja. (*Tel. pr.*) Policya wpadła tylko przypadkiem na trop anarchistów. W sobotę dostrzegł agent policyjny w kurytarzu prefektury policyi młodego człowieka, który chodził po kurytarzach jak gdyby chciał oryentować się co do położenia. Agent poszedł za nim i dowiedział się, że to znany anarchista Spannagel. Policya rozciągnęła nadzór nad nim i przekonała się, że zakupywał w towarzystwie innych indywiduów chemikalia, które składał w domku niejakiego Bondon w Perret koło Paryża. Rewizya u Bondona wykazała cały arsenał narzędzi ślusarskich tudzież chemikaliów, zaś pod podłogą znaleziono kosz z trzema gotowemi bombami.

Londyn, 17 maja. W Izbie gmin dep. Henry James wniósł do §. 2 bilu o samorządzie Irlandyi dodatkowe postanowienie tej treści, iż najwyższa władza parlamentu państwowego pozostanie i nadal nienaruszona i nieuszczuplona dla wszystkich osób, spraw i rzeczy w obrębie ziem królewskich objętych bilem o *Homerulu*. Gladstone oświadczył, że przyjmuje tę poprawkę jako paragraf samoistny.

Izba następnie przyjęła wniosek James'a

Chicago, 17 maja. Wczoraj został otwarty kongres kobiet. Bierze w nim udział około 5000 kobiet.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6.36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6.01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	—	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	—	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12 51	**7·11**
Z Kimpolunga . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	--	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa)	—	—	9·16	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9.52**	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnow lub Rzeszów	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	—	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	3 20	—	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	3·32	—	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Skolego	—	—	10·26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi liczbami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 maja.

Hotel Zorża.

PP. W. Cywińska z Ossowiec, R. Cywińska z Delejowa, M. Komarnicki z Jarosławia, H. Negroni z Warszawy, A Obertyński z Nowegosioła, J. Rosenstok z Rusiatycz, G. Strawiński z Szydłowiec, M Münze z Tryjestu, R. Popiel ze Straży.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.

Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł. 30 ct.,
pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 17 maja 1893.

	płacą walutą zł. ct.	żądają austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216 —	219 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256 —	259 —
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	— —	215 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101 10	101 80
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110 —	110 70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100 10	100 80
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97 —	— —
4½pr. w. a. los. 52 l.	100 60	101 30
4pr. w. a. los. w 56 l.	97 —	— —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50 —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	— —	— —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	98 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103 —	— —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. . .	— —	— —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102 —	— —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105 —	— —
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100 50	— —
„ „ „ 4 „ „ . .	:6 —	— —
„ „ „ 4% koronowej	96 —	96 70
5. Losy miasta Krakowa . .	23	25 —
„ „ Stanisławowa	36 —	39 —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 76	5 86
Napoleondor	9 75	9 85
Półimperyał	9 90	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 28.—	1 31.—
„ papierowy . . .	1 27.25	128·75
100 marek niemieckich . . .	60 10	60 60

bez kuponu bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 maja 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.9›	97.10
luty-sierpień	97.75	97.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.60	97.80
kwiecień-październik	97.60	97.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.—	149 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.—	14~.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	166 —	167 —
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.50	198.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.50	198.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	— —	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.75	155.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.—	117.20
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.30	106 —
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr. . . .	96.40	97.40
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	151 25	151.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	335.—	335.50
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. .	650.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.—	250.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	979—	983—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 70	96 10
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	359.—	361.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2940.—	2950.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w. .	257 —	259.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	309.—	309.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	197.—	198 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	121.50	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98.80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	—.—	—.—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	97.15	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.30	101.10
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	100 75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101 —	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.25	102.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.90	99.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 20	101.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.25	101.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	90.50	91.50
z r. 1884 . . .	97.—	97.70
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.—
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	139.50	141.50
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.75	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.40	18.80
„ „ węg. „ po 5 zł. .	12.60	12.90
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	142.25	143.25
„ „ po 50 zł. a. w. .	68 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	48 —	49.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	70 —	74 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	123.95	124.10
Paryż za 100 fr.	48.97.5	49.05.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.82.—	5.85—
„ pełnej wagi	5.80.—	5.82.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·79.5	9 80.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5575 [3064 2—3]

W sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal Zakładu kred. włość. w likwidacyi przeciw Semenowi Kapinos Tymka o zapłacenie 12 rat po 3 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. l. 226 w Czernelicy położonejw dwóch terminach dnia 19 czerwca 1893 i 1 sierpnia 1893 o 9 godz. rano w sądzie tut.

Cena wywołania w kwocie 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, d. 19 kwietnia 1893.

L. 14026 [3037 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 7 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 lipca 1893 nawet poniżej takowej, jednak przy zastosowaniu przepisów § 10 ust. z 10 czerwca 1887 Nr. 74 licytacya realności l. 20 według wyk. hip. 194 i 197 gm. Maryampol w połowie zaś wedle wh. 199 tejże gminy w całości Wojciecha Biernat własnej, na rzecz Zofii Tomczak pto 18 zł. 59 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 379 zł. 40 ct. wa.

Wadyum 37 zł. 94 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, dnia 22 grudnia 1892.

L. 5232 [2905 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. Banku hipotecznego w kwocie 80 zł 94 ct. i 80 zł. 94 ct. wa. zpn. zostanie realność pod 99 l. m. w Stryju wyk. hip. l. 1104 Reisli ze Spinradów Marbach i Jonasa Spinrada w 28/36 częściach a Sury ze Spinradów Hillmanowej i Małki Spinrad, każdej po 4/36 częściach własnej, dnia 20 czerwca i 20 lipca 1893 zawsze o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 7000 zł. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 700 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 15 października 1892 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Byliny w Stryju.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 marca 1893.

L. 16630 [3058 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 91 zł. 52 ct. zpn. odbędzie się w dniach 7 czerwca 1893 i 12 lipca 1893 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużnika śp. Wicka Taczyńskiego własnej jedną czwartą wyk. hip. 306 gminy Pawełcze objętej, która przy drugim terminie niżej ceny szacunkowej 230 zł. 25 ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 23 zł. 3 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Rosenberg w Stanisławowie.

Stanisławów, 31 grudnia 1893.

L. 13033 [3059 2—3]

W dniach 22 czerwca i 28 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Karola Haczka w kwocie 326 zł. publiczna licytacya realności Ignacego i Anny Gąsiorków w Kozach położonej, wyk. hipot. l. 294 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1520 zł.

Wadyum 152 zł.

Realność ta na pierwszym terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Samuel Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 14 kwietnia 1893.

L. 494 [3032 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 23 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 lipca 1893 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części wartości szacunkowej licytacya realności wykaz hipoteczny l. 116 księgi gruntowej gminy Kupcze objętej, Łukasza Sikorskiego własnej, na rzecz Chaima Stolzenberga pto 45 zł. w. a.

Cena wywołania 459 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego w Busku.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 3 lutego 1893.

L. 9635 [3034 2—3]

Dnia 23 czerwca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod Nr. 55 w Krzesławicach położonej, lwh. 48 objętej, Franciszka i Katarzyny Woźniaków własnej, na pokrycie pretensyi powiatowej kasy oszczędności w kwowie 100 zł. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 6 lutego 1893.

L. 800 [3044 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Schajera w kwocie 50 zł. wa. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nk. 411 w Tyczynie położonej, lwh. 531 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętej, na imię Julii Wilczyńskiej w połowie zaintabulowanej w dniach 31 maja i 28 czerwca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 499 zł. 50 ct.

Wadyum 49 zł. 95 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 2 marca 1893.

L. 7502 [2990 3—3]

W dniach 15 czerwca i 20 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Nahaczowie położonej, wykazem hipotecznym l. 90 księgi gruntowej gminy Nahaczowa objętej, na zaspokojenie pretensyi Wolfa Preissa i Szymona Lossa w kwocie 32 zł. wa.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Ludwika Dellera z Krakowca.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, d. 23 grudnia 1892.

L. 8415 [3017 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 24 maja 1893 i dnia 21 czerwca 1893 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 71 w Łodyni położonej wedle wyk. hip l. 82 Lipy Schatten i Perli Weidmann własnej, na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie resztującej 13 zł. 43 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Kurator wierzycieli p. Adamski miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 23 grudnia 1892.

L. 5861 [3016 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 24 maja 1893 i dnia 21 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności w Łodyni położonej, wedle wykazu hip. l. 82 Lipy Schattena własnej.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 10 prc.

Kurator wierzycieli miejscowy notar. pan Robert Adamski.

Bliższe warunki w registraturze.

Ustrzyki d. 4 października 1892.

L. 2019 [2968 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Jana Szczęśniaka publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 128, 20/100 części posiadłości lwh. 247 i pół posiadłości lwh. 249 ks. grt. gm. kat. Łomnica objętej, Tomasza Szczęśniaka własnej, na dniu 15 czerwca 1893 i na dniu 14 lipca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 491 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 21 marca 1893.

L. 30274 [3046 3—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli nowych i konserwacyjnych na Przemszy od Jaworzna do Gorzowa na lat 6 tj. od roku 1893 do roku 1898 włącznie, odbędzie się w ck. Starostwie w Krakowie dnia 30 maja 1893 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Warunki budowy można przejrzeć w c. k. Starostwie w Krakowie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie wniesione być mają oferty, ułożone w sposób poniżej podany i w 5 prc. wadyum zaopatrzone.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie albo nie ułożone według podanego wzoru lub złożone w innym urzędzie, albo też nie zaopatrzone w należyte wadyum nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 maja 1893.

Wzór oferty.

OFERTA

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się objąć w wykonanie budowle wodne nowe i konserwacyjne na rzece Przemszy w latach 1893 do włącznie 1898 i opuszczam (liczbami i słowami) odsetków od cen fiskalnych. Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam. . . . .

W Krakowie 30 maja 1893.

L. 2527 [3015 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 31 maja 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 183 księgi gruntowej gm. Arlamowska wola Ewy Hawrylak własnej, na rzecz Szczepana Olech pto 35 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 87 zł

Wadyum 8 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, i dla wierzycieli hipotecznych, którzy już po dniu 22 czerwca 1892 prawo zastawu dla tej realności wykazali, ustanawia się kuratorem Włodzimierza Kisielewskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 31 marca 1893.

L. 509 [2863 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 czerwca 1893 tylko za cenę szacunkową lub powyżej, zaś dnia 20 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya ciała hipot. hip. l. 54 ks. gr. gm. Ostrów-Rusiłów objętego, Oleksy Krawczuka własnego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 1 lutego 1893.

L. 11892 [2905 3—3]

Dnia 20 czerwca 1893 i 21 lipca 1893 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 42 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej Jędrzeja i Magdaleny Pasków własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia szeœcin rat po 27 zł. i reszty kapitału 245 zł. 76 ct.

Cena wywołania 760 zł.

Wadyum 76 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat dr. Piotr Górski w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 18 grudnia 1892.

L. 2059 [2942 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 15 czerwca 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 596 według wyk. hip. l. 444 gm. Kopyczyńce, Karoliny z Hubertów Dobrowolskiej w 3/4 częściach, zaś Peisacha Edelsberga w 1/4 części własnej, na rzecz ts. rozbiorowej kasy sierocińskiej pto 260 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 895 zł.

Wadyum 89 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Brauna w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 14 marca 1893.

L. 223 [2967 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz dr. Edwarda Szayera publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 382 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz objętej, Szymona i Maryi Pasiut własnej, na dniu 15 czerwca i na dniu 14 lipca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2491 zł.

Wadyum 625 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 21 marca 1893.

L. 1216 [3011 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa od Pinkasa Engelberga w kwocie 321 zł. 71 ct. a. w. zpn. przypadającej, odbędzie się dnia 13 czerwca i 14 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 32 w Leżajsku położonej, wedle lwh 25 gminy Leżajsk Pinkasa Engelberga własnej.

Cena wywołania wynosi 5000 zł.

Wadyum zaś 500 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 18 marca 1893.

L. 16717 [3012 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 450 zł. odbędzie się na rzecz Maryi Grossberg recte Mani Penzias w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 461 gm. kat. Peczeniżyn objętej, dłużnika Leizora Krems Jakóba własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 5 czerwca 1893 i 7 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Meier Hessel w Peczeniżynie.

Cena wywołania 3560 zł.

Wadyum wynosi 356 zł.

Peczeniżyn, 31 marca 1892.

L. 1443 [3065 3—3]

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej nieletnim spadkobiercom Juliana Kaczmaryka przez nieobjętą masę spadkową Wawrzyńca Kunowskiego kwoty 48 zł. 82 ct. wa. zpn. odbędzie się tamże w dniach 19 maja 1893 i 16 czerwca 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika wyk. hip. 570 gm. Mościska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 46 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, 22 lutego 1893.

L. 24825 [2994 1—3]

Въ цѣли заспокоенѧ вѣрительности общо рольничо-кредитового Заведенѧ длѧ Галичини и Бȣковини въ рештȣючой квотѣ 37 зл. 13 кр. зъ прин. зôстане реальнôсть пôдъ чк. 306 въ Стрию на Лахъ наслѣдниковъ пок. Григорѧ и Марїй сȣпрȣговъ Микитковъ власна, днѧ 20 червнѧ и 20 липнѧ 1893 о 10 год. передъ полȣднемъ на першôмъ термѣнѣ лишь висше або що найменше за цѣнȣ шацȣнковȣ 1455 зл., на дрȣгôмъ же также и нисше тои цѣни спродана.

Вадїюмъ виноситъ 145 зл. 50 кр.

О тôмъ повѣдомлѧе сѧ вѣрителѣвъ, котрî би о дни 10 жовтнѧ 1892 право рѣчеве на тôй реальности набȣли, або котрî би о лицитацїи повѣдомленїи не зôстали до рȣкъ кȣратора адв. др. Айхмѣлера въ Стрию и черезъ едикта.

Ц. к. Сȣдъ повѣтовий.

Стрий, днѧ 30 грȣднѧ 1892.

L. 7424 [2978 1—3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 337 zł. 56 ct. wa. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności lwh. 309 ks. gr. gm. kat. Strusina położonej, do dłużniczki Anny Bączal należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 23 czerwca 1893 i w dniu 21 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1598 zł. poniżej, której w terminie pierwszym nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 160 zł. w .

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 27 kwietnia 1893.

L. 4530 [2981 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Adama i Aleksandra Melbachowskich, Jadwigi Slamowej, Zofii i Henryki Sieleckiej i Witołda Chlibkiewicza w sumach 1035 zł., 750 zł. i 8000 zł. w. a. zpn. odbędzie się przymusowa relicytacya w okręgu tut. sądu położonych, dóbr Jamne wyk. hip. l. 504 objętych, do masy spadkowej Ludwiki Izabeli 2 imion z Chlibkiewiczów Ordyńcowej należących, w jednym terminie a to w dniu 21 czerwca 1893 o godzinie 10 rano w tu sądowym zabudowaniu B. III i to gdyby za nie nikt wyżej lub ceny szacunkowej 36935 zł. wa. nie ofiarował, także niżej takowej, za jakąkolwiek cenę na koszt i niebezpieczeństwo kontraktołomnego nabywcy Zygmunta Orskiego.

Wadyum wynosi 3693 zł. 50 ct.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się zawiadamia wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych i tych, którzyby po dniu 30 września 1891 jako dzień wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli i którymby niniejsza lub późniejsza uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Buczyńskiego.

Stanisławów, 12 kwietna 1893.

L. 10120 [3035 1—3]

Dnia 23 czerwca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kornatce położonej, lwh. 90 objętej, Jędrzeja Piwowarczyka i Wiktoryi Piwowarczykowej własnej, na pokrycie pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 240 zł.

Cena wywołania 519 zł. 50 ct.

Wadyum 52 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

D bczyce, 17 lutego 1893.

L. 9220 [3036 1—3]

Dnia 23 czerwca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności lwh. 55 w Gruszowie położonej, Maryanny Szewczykowej względnie jej spadkobierców Franciszka, Józefa, Katarzyny, Jana, Franciszki i Walentego Szewczyków własnej, na pokrycie pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce z tytułu zaległych rat pożyczki w kwocie 300 zł.

Cena wywołania 1832 zł.

Wadyum 183 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz Bruno Rogalski.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczycze, 22 lutego 1893.

L. 3546 [3013 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Susmana Ganga w kwocie 175 zł. 80 ct. w. a. zpn. zostanie połowa realności pod l. 105 m. w Stryju położonej, wyk. hip. l. 571 ks. gr. gm. miasta Stryja objętej, leżącej masy spadkowej Arona Leiby Kornblütha własnej, dnia 20 czerwca 1893 i 20 lipca 1893 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1884 zł. 90 ct. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 189 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 10 lutego 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Altmana w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 1412 [2932 1—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Centr. austr. Banku kredyt. ziemskiego we Wiedniu w kwocie 44836 zł. 4 ct zpn. w dniu 19 czerwca 1893 i 17 lipca 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Sobolów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu położonych.

Cena wywołania wynosi 95000 zł.

Wadyum 9500 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Staniszewski, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, 17 marca 1893.

L. 13489 [3071 1—3]

W dniach 15 czerwca i 21 lipca 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Łukiena Czerleniuka własnej wyk. hip. 126 gminy Dołhopole objętej, na 500 zł. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Judy Steinbrechera w kwocie 4 zł. 50 ct. wa zpn.

Cena wywołania 500 zł wa.

Wadyum 10 prc

Kurator niewiadomych wierzycieli pan Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 27 lutego 1893.

L. 5837 [3073 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 44 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc" w Makowie w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 70 gminy kat. Skawicy objętej, dłużniczki Wiktoryi Wronkowej własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 22 czerwca 1893 i dnia 20 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. Werner w Makowie.

Wadyum wynosi 64 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 31 grudnia 1892.

L. 3071 [3029 1—3]

C. k Sąd obwodowy w Samborze o głasza, że w sprawie gal. Banku hipotecznego przeciw Wiktorowi Błażowskiemu celem ściągnienia sumy 18399 zł. 65 ct. zpn. przedsięweźmie na dniu 22 czerwca 1893 o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 11 publiczną sprzedaż części dóbr Dydiowa ad Żurawina czyli Dydiowa dolna wedle dom. 267 pag. 237 n. 32 haer. Wiktora Błażowskiego własnych, w powiecie Turczańskim położonych.

Cenę wywołania stanowi suma 44790 zł.

Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 2240 zł. wa. i może być w gotówce, w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne lub w książeczce gal. kasy oszczędności złożone.

Inne warunki i wyciąg tabularny są w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Budzynowski w Samborze.

Sambor 18 kwietnia 1893.

Upadłości.

L. 15685 [3022 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Joela Langrocka, kupca nieprotokołowanego w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ck. Radcę Sądu krajowego Pawłowicza, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Józefa Kopffa, z substytucyą pana adw. dr. Goldmanna.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 29 maja 1893 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 22 lipca 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 14 sierpnia 1893 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidadcyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 11 maja 1893.

L. 7914 [3069]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako konkursowy mianuje c. k. adjunkta sądowego Hugona Królikowskiego w miejsce c. k. sędziego powiatowego Emila Wołoszczakiewicza komisarzem konkursowym w sprawie rozbiorowej Fryderyka Freudenberga.

Przemyśl, 12 maja 1893.

L. 7915 [3070]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako konkursowy mianuje c. k. adjunkta sądowego Hugona Królikowskiego, w miejsce c. k. sędziego powiatowego Emila Wołoszczakiewicza komisarzem konkursowym w sprawie rozbiorowej masy spadkowej Maurycego Glassa.

Przemyśl, 12 maja 1893.

Konkursa.

L. 3542 [3024 2—3]

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. a. w. dodatkiem aktywalnym 120 zł. a. w. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty sądowego wnosić należy do 19 czerwca 1893 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 12 maja 1893.

L. 675 [3078 1—3]

Na posadę sekretarza Rady powiatowej śniatyńskiej prowizorycznie w pierwszym roku.

Stała płaca 1.200 zł. a. w.

Dodatek aktywalny 300 zł. a. w.

Dwa kwinkwenia po 100 zł. a. w.

Wymogi: ukończone studya prawnicze z wszystkimi egzaminami państwowymi, i dowody odbytej praktyki polityczno-administracyjnej.

Termin do wniesienia należycie udokumentowanych podań upływa z dniem 15 czerwca 1893.

Objęcie posady nastąpi z dniem 1 lipca 1893.

Z Wydziału powiatowego
Śniatyn, 10 maja 1893.

L. 31807 [3079 1—3]

Celem nadania posady służącego, do obsługiwania warsztatów i maszyn w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie, ogłasza niniejszem c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do końca czerwca 1893.

Do tej posady, z którą połączone są obowiązki obsługi warsztatów szkolnych, utrzymywanie w nich czystości i porządku, obsługa motoru gazowego i kotłów parowych do centralnego ogrzewania zakładu, przyrządów do oświetlania budynku i ubikacyj szkolnych i t. p., przywiązane jest roczne wynagrodzenie w kwocie 375 zł., relutum na ubranie służbowe rocznych 30 zł., tudzież wolne mieszkanie w budynku szkolnym, z chwilą zaś przeniesienia się w stan spoczynku prawo do pobierania normalnej prowizyi w myśl istniejących w tym względzie przepisów.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają wykazać wiek, przynależność i dotychczasowe zajęcie, udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie świadectwem szkolnem, wykazać fizyczne uzdolnienie świadectwem c. k. lekarza rządowego, a jeżeli nie są w służbie publicznej, wykazać także swe zachowanie się świadectwem moralności, wreszcie udowodnić znajomość rzemiosła ślusarskiego i potrzebne wiadomości do obchodzenia się z motorem gazowym i kotłami parowymi.

Przy obsadzeniu tej posady uwzględnieni będą szczególnie ci z pomiędzy kandydatów, którzy udowodnią świadectwem egzaminacyjnym, że są egzaminowanymi palaczami kotłów parowych

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść w terminie wyżej podanym do c. k. Namiestnictwa na ręce Dyrekcyi państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. pr. p. Nr. 60, mają pierwszeństwo przy obsadzeniu tej posady wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający wymaganą kwalifikacyę i przepisany certyfikat państwowego Ministerstwa wojny, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, będą uwzględnieni inni kompetenci ukwalifikowani.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie na sześć miesięcy próby, przez który to czas będzie zamianowany pobierać powyżej oznaczone pobory. Po odbyciu zadowalniającem próby nastąpi stabilizacya na posadzie.

Lwów, dnia 13 maja 1893.

L. 3849 pr. [3077]

Posada adjunkta przy c. k. sądzie krajowym w Czerniowcach w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami jest do obsadzenia.

Podania wnosić należy do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do 31 maja 1893.

Lwów, 12 maja 1893.

L. 535 [3067 1—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela przy jedno klasowej szkole etatowej w Lubieniu wielkim (język wykładowy ruski z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, z prawem poboru w myśl art. 12 ust. z dnia 15 czerwca 1892 Dz. u. kr. nr. 40), dodatku miejscowego w kwocie 50 zł., który do emerytury wliczalny nie będzie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem przepisanej tabeli kwalifikacyjnej, wykazu lat służby względnie dekretu wymierzonych wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej władzy przełożonej, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gródku najpóźniej do 25 czerwca 1893.

W końcu zauważa się, że kandydaci posiadający uzdolnienie do udzielania nauki zręczności (slöjdu) lub spiewu mieć będą pierwszeństwo.

Gródek, dnia 8 maja 1893.

C. k. Starosta i Przewodniczący
Rady szkolnej okręgowej.

Kuratele.

L. 7270 [2970 3—3]

Dla Terezy Franusyszyn-Mróz z Łoszniowa, uznanej za marnotrawczynię, ustanowiono kuratorem Władysława Kawałka z Łoszniowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 27 sierpnia 1892.

L. 2095 [2969 3—3]

Dla Franka Rzeszoś z Hleszczawy, uznanego za marnotrawcę, ustanowiono kuratorem Wasyla Stecyszyn z Hleszczawy.

C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 7 marca 1893.

L. 2454 [2964 3—3]

Wawrzyniec Dekinder z Königsau uznany został głupkowatym. Kuratorem jego ustanowiony Feliks Reichert z Königsau.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 15 kwietnia 1893.

L 7443 [2971 3—3]

Zawiadamia się, że dla Jakima Woronczyj z Trembowli, uznanego za umysłowo chorego, ustanowiony został kuratorem Wojciech Jastrzębski z Trembowli.

C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 31 sierpnia 1892.

L. 2474 [2984 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że Ołeksa Basarab i Marya z Hnatników Basarabowa z Lachowiec uznani zostali marnotrawcami a kuratorem dla nich ustanowiony Michał Basarab z Lachowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 17 marca 1893.

L. 3782 [3066 2—3]

Kasper Bilski z Podgórza uznany umysłowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanowiony Mikołaj Bilski.

Podgórze, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 2633 [3060 2—3]

Michał Kryszcwski z Mogilnicy uznany marnotrawcą.

Ustanowiony kurator Jan Pańczyszyn gospodarz z Mogilnicy.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 15 marca 1893.

L. 8533 [3043 2—3]

Michała Uhryna z Rosochowaćca uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Uhryna z Rosochowaćca.

C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 2143 [2996 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego w Samborze z 21 marca 1893 l. 3734 uznaje Annę Kucharską, włościankę z Zagórza, za marnotrawczynię z ustanowionym dla niej Wasyla Sarabachy gospodarza z Zagórza kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Rudki, dnia 15 kwietnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1560 [3039 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Joannetty Majer a to: Ignacego Majer, Paulinę Skoczdopole, Maryę Korzeniewicz, ks. Pawła Korzeniewicza, Karola Auspacha, Fryderyka Auspacha, Emilię Wilkowicką, Michała Majera, Wilhelminę Majer, Ernestynę Zähringer, Edwarda Walentego 2o Majer, Fryderyka Józefa 2 im. Majer, Henryka Walentego 2 im. Majer, Barbarę Walentynę 2 im. Majer, Joannę Michalinę 2 im. Majer, Helenę Majer, Michała Majera, że celem ściągnięcia należytości Skarbu państwa 367 zł. $4^1/_2$ ct. a. w. zpn. wyznaczono termin do egzekucyjnego oszacowania połowy realności Joanetty Majer własnej, w Kałuszu pod lk. 65 położonej, na 25 maja 1893 o godzinie 10 rano, i że dla nich ustanowiono kuratorem dr. Staneckiego w Kałuszu.

Kałusz, 8 marca 1893.

L. 6138 [3047 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa Herscha Moslera, lub tegoż dziedziców, wszystkich z życia i miejsca pobytu nieznanych, aby prawa jakie sobie roszczą do sumy 36 zł. mk., na częściach real. lk. $434^2/_4$ we Lwowie, przedtem do Maryi Schneid, a obecnie do Beili z Weissów Bochner, Nechy z Weissów Brazer vel Prasser, Aschera Weissa i Abrahama Lipy Bochnera należącej w wykazie hip. 385 II. k. C. p. 1, na rzecz Horscha Moslera, na mocy uchwały do l. 12515|39 zaintabulowanej, w przeciągu jednego roku, a mianowicie do dnia 20 marca 1894, tem pewniej zgłosili i wykazali, w przeciwnym bowiem razie suma ta za umorzoną uznaną i prawo zastawu dla takowej, na ponowne żądanie proszących w poz. 1 karty C. wyk. hip. 385 II. intabulowane, wykreślonem zostanie.

Lwów, 18 lutego 1893.

L. 5306 [3010 3—3]

W sprawie drobiazgowej Jankla Glücksterna przeciw Dmytrowi Szkodiek synowi Dmytra pto 50 zł., pozwem de praes. 18 kwietnia 1893 l. 5306 wszczętym, w którym wyznaczono termin na 25 maja 1893, ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Dmytra Szkodieka syna Dmytra, kuratora w osobie adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie i wzywa się pozwanego, by wcześnie przed terminem do sądu się zgłosił, lub też z kuratorem się zniósł, gdyż inaczej winę sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 16 kwietnia 1893.

L. 359 [3004 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eugeniusza Jordana, że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 16 lutego 1891 l. 13351 odnoszącej się do utworzenia nowego ciała hipotecznego whl. 175 gminy Kryg objętego i wpisanie prawa własności na rzecz Wawrzyńca i Katarzyny Białoniów i ciała hipotecznego whl. 176 tejże gminy objętego i wpisanie prawa własności tegoż na rzecz Jakóba, Wawrzyńca i Katarzyny Białoniów kuratorem ustanowiono adw. dr. Neumanna z Gorlic.

Gorlice, dnia 28 lutego 1893.

L. 15414 [2901 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Samborze ogłasza, że dozwolił uchwałą z 10 lutego 1892 l. 1284 zaintabulowania Agnieszki Bombolowej, Hieronima Mikulicza i Maryi z Dępniaków Mikuliczowej za właścicieli wierzytelności Azriela Grossa, w kwocie 27 zł. wa. zpn. zahipotekowanej, na realności Jana Ruczaja wedle wykazu hipotecznego 192 gminy Kalinów, ustanowił dra Brylińskiego, adwokata krajowego w Samborze zastępcą niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Ruczaja i doręczył mu dotyczącą uchwałę.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Sambor, dnia 28 grudnia 1892.

L. 4709 [2888 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Stefana, Malwinę i Maryannę Pawluków, że pod dniem 27 marca 1893 do l. 4709 przez Jana i Wandę Szporków pozew przeciw nim o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 150 zł. mk. intabulowanego na ich rzecz na realności wyk. hip. 892 Stanisławów wytoczony został i że dla nich w tej sprawie kuratorem ad actum adw. dr. Joachim Rosenberg ustanowiony został.

Zarazem wzywa się ich, ażeby ustanowionemu kuratorowi do strzeżenia ich praw odpowiednej informacyi udzielili, ewentalnie innego zastępcę sobie ustanowili, inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 8 kwietnia 1893.

L 4315 [2973 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu, Szczepana Gwoździa z Krawców, że przeciw niemu wniósł Mendel Gross pozew l. 14356/91 o zapłatę kwoty 28 zł. 33 ct. zpn. i że w tej sprawie dla niego kuratorem p. adw. dr. Reben z Tarnobrzegu ustanowiony został, któremu zatem tenże środki do obrony podać lub o sobie sądowi donieść winien.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 4314 [2972 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu małol. Tadeusza Gwoździa i jego ojca Tomasza Gwoździa z Krawców, że przeciw nim wniósł Mendel Gross pozew l. 14671/91 o zapłatę kwoty 23 zł. 33 ct. z pn. w skutek czego termin na dzień 21 lipca 1893 o 9 rano wyznaczono i że w tej sprawie dla nich kuratorem p. adw. dr. Reben z Tarnobrzegu ustanowiony został, któremu oni środki do obrony podać lub o sobie sądowi donieść winni.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 25 kwietnia 1893.

Zl. 24814 [3080 1—3]

Vom kk. Stdl. delg. Bezirksgerichte S. I in Lemberg wird dem Wohnorte nach unbekannten Ladislas Koleżak bekannt gegeben, dass für ihn behufs Zustellung des in Sachen des Hersch Ackerbauer gegen Anton Szumlański et cons. pto 11 fl. 5 kr. 13 fl. 22 kr. vergangenen hg. Bescheides vom 24 December 1885 Zl. 68230 zum Curator ad actum Hb. adw. dr. Czarnik bestellt und demselben der obige Bescheid zugestellt wurde.

Lemberg, am 19 April 1893.
K. k. Landesgerichtsrath.

L. 2178 [3076 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Jana Mitana, Piotra Mitana, Franciszka Mitana i Wincentego Mitana, że przeciw tymże wniosła kasa pożyczkowa w Wieliczce pozew o kwotę 24 zł. 97 ct. który do rozprawy na dzień 31 maja 1893 zadekretowano, a dla pozwanych kuratorem adwokata dra Borzewskiego w Wieliczce ustanowiono.

Wieliczka, 20 kwietnia 1893.

L. 5743 [3057 1—3]

C. k. Sąd powiatowy deleg. miejski w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Silbera dawniej w Nowym Sączu zamieszkałego, że przeciw niemu firma Seller i Menasche z Wiednia wniosła do tegoż sądu pod dniem 27 marca 1893 do l. 5743 skargę drobiazgową o 50 zł. a. w. i że na tę skargę termin do rozprawy na dzień 12 czerwca 1893 godzinę 8 rano został wyznaczony.

Zarazem wzywa się Józefa Silbera, aby przed tym terminem udzielił potrzebnej informacyi ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Dawidowi w Nowym Sączu lub też obrał sobie innego pełnomocnika i sądowi go wskazał.

Nowy Sącz, dnia 27 marca 1893.

L. 431 [2895 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Karola Monsego, zmarłego w Obertynie dnia 5 stycznia 1893 bezdzietnie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia kodycylarnego, aby w przeciągu roku w tymże sądzie do spadku po nim się zgłosili i deklaracyę do spadku wnieśli, inaczej pertraktacya spadku tylko ze zgłaszającemi się spadkobiercami przeprowadzoną, a nie objęta część spadku, lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek bezdziedziczny skarbowi Państwa wydany będzie.

Kuratorem dla niewiadomych spadkobierców ustanowiony został Piotr Ilnicki z Obertyna.

Obertyn, dnia 26 stycznia 1893.

L. 1255 [2936 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancya tabularna, wzywa wszystkich, którzyby do zaintabulowanego de praes. 29 stycznia 1893 l. 1939 na karcie C poz. I wykazu hipotecznego 298 majętnosi „Onofrówka„, jako na karcie ubocznej, na mocy komplanacyi w Dobrowodach dnia 27 maja 1789 zeznanej, obowiązania się Wincentego Pokutyńskiego odstąpić część lasu swego w Dobrowodach położonego, sukcesorom Markowskiej czyli Magdalenie z Markowskich Brzozowskiej żonie Michała Brzozowskiego, tudzież Tekli Markowskiej jakie pretensye sobie rościli, ażeby takowe do włącznie 20 lutego 1894 roku w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż inaczej amortyzacya i wykreślenie tego wpisu dozwolonem będzie.

Równocześnie ustanawia sąd z życia i miejsca pobytu niewiadomym sukcesorom Markowskiej czyli Magdalenie z Markowskich Brzozowskiej, żonie Michała Brzozowskiego, tudzież Tekli Markowskiej, ewentualnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, kuratorem ad actum w tej sprawie p. adwokata dr. Trzecinieckiego, z zastępstwem p. adwokata dr. Glogiera.

Tarnopol, 11 lutego 1893.

L. 229 [2939 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka z Woli mihowej zawiadamia, że w skutek pozwu sumarycznego Iwana Denysa przeciw niemu o zapłacenie 200 zł. a. w. z pn., termin na dzień 7 lipca 1893 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcy wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 15 kwietnia 1893.

L. 3252 [3033 2—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Cyzera z Dobczyc, że w skutek skargi Manasesa Lehrfelda przeciw niemu peto 70 zł. a. w. zpn. wniesionej, zostaje termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 czerwca 1893 o 9 rano wyznaczony, na który pozwany do rąk ustanowionego dlań kuratora tut. c. k. notaryusza p. Bruno Ragalskiego wezwany zostaje.

Zarazem wzywa się Mojżesza Cyzera, aby przed tym terminem innego pełnomocnika dla siebie obrał i o tem tut. sądowi doniósł, względnie, aby wymienionemu kuratorowi środków do obrony służących dostarczył lub osobiście się jawił, inaczej by skutki swego zaniedbania sobie przypisać musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 3 maja 1893.

L. 1468 [2989 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Hobota, iż dnia 1 stycznia 1890 zmarła w Skomielny czarnej matka jego Regina Hobot bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się zatem Michała Hobota, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Tomaszem Wojtasikiem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 9 kwietnia 1893.

L. 3044 [2943 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Löwa, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Goldberga przeciwko niemu peto 28 zł. 20 ct. w. a. z pn., ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Ujejskiego w Ropczycach.

Wzywa się go zatem, ażeby albo kuratorowi temu potrzebne środki do obrony udzielił, lub innego zastępcę prawnego ustanowił.

Ropczyce, 28 marca 1893.

L 7285 [3045 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Kłynosza z Ożennej, że pod dniem 16 grudnia 1892 wniósł przeciw niemu Iwan Łacman z Ożennej trzy skargi do l. 7285 o zapłacenie kwoty 115 zł. w. a., do l. 7286 o zapłacenie kwoty 250 zł w. a. i do l. 7287 o zapłacenie kwoty 200 zł. i że wszystkie te skargi termin do sumarycznej rozprawy na dzień 12 maja 1893 o godzinie 9 rano wyznaczony został, tudzież, że dla zastępstwa jego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Hawryły Skazka gospodarza z Ożennej.

Reczą tedy niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Kłynosza jest, ustanowionemu kuratorowi Hawryłowi Skazce udzielić wcześnie potrzebnych informacyi i dowodów, lub też innego pełnomonika do zastępowania w powyższych sporach tut. sądowi przedstawić, gdyż w razie przeciwnym szkodliwe skutki z zanirdbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał

Żmigród, 2 stycznia 1893.

L. 8943 [2891 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomego z pobytu Stanisława Stelmacha, aby w przeciągu roku zgłosił się do spadku po zmarłym w Ameryce 10 sierpnia 1886, bracie Janie Stelmachu, gdyż inaczej spadek ten ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem dr. Janem Stecem przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 2020 [2927 3 3]

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Wróbla z Łysej góry, że w sprawie hipotecznej Wojciecha i Kazimiry z Kapustów małż. Smoleniów o wydzielenie hipoteczne parcel gruntowych z realności lwh. 69 ks. gr Łysa góra, ustanowił dla niego Jędrzeja Kapustę z Łysej góry kuratorem ad actum.

Wojnicz, dnia 8 marca 1893.

L. 27879 [2904 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Chislesa, iż na prośbę Herca Ingwera z dnia 29 września 1892 l. 22227 zostało przeciw niemu dozwolone i przeprowadzone przymusowę zajęcie ocenienia jego ruchomości, i że w celu doręczenia uchwał egzekucyjnych z dnia 30 września 1892 l. 22227 i z dnia 14 listopada 1892 l. 25249 i jego dalszego zastępstwa w tej sprawie został dla niego kuratorem ad actum adwokat krajowy dr. Landesberg z Tarnopola, a tegoż substytutem adwokat dr. Langer i poleca się, aby środki obrony kuratorowi dostarczył lub innego pełnomocnika w tej sprawie wymienił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, 30 grudnia 1892.

Doniesienia prywatne.

Oficyalista ekonomiczny

kawaler, wojskowy, wolny od ćwiczeń, w sile wieku (25 lat), z wyższem wykształceniem szkol em i kilkoletnią praktyką przy większem gospodarstwie rolnem i leśnem, jak również przy różnych fabrykach, w skutek zmiany stosunków majątkowych w ostatniem miejscu, poszukuje od 1 lipca b. r. posady jako pomocnik przy większem gospodarstwie rolnem, kasyer lub t. p. Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać pod adresem B. M. poste restante Jasło. P. S. Na żądanie może posłać rekomendacyę z ostatniego miejsca. 735

BIURO

EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 616

udziela wyjaśnień co do nieprześcigni nej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

---

Pracownia powozowa

istniejąca przeszło 3 lat

we Lwowie, przy ul. Żółkiewskiej 68.

Ma zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że wszelkie obstalunki w zakres powozów, wózków, tarantasów i sani amerykanek wykonuje się rzetelnie i sumiennie po umiarkowanych cenach. O łaskawe odwiedziny uprasza 681

Paweł Sliwiński.

Zaproszenie 743

na

Ogólne zgromadzenie

Stowarzyszenia zaliczkowego w Lubaczowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które odbędzie się dnia 27 maja 1893 r, o godzinie 4 po południu w sali rady gminnej miasta Lubaczowa z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego ogólnego zgromadzenia.
2 Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1892.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej rady nadzorczej z czynności i rachunków dyrekcyi za czas od 14 października 1891 do 31 grudnia 1892.
4. Wnioski rady nadzorczej co do rozdziału zysku za rok 1892.
5. Wybór komisyi rewizyjnej z trzech członków.
6. Wybór uzupełniający jednego członka rady nadzorczej.
7, Wybór jednej trzeciej ($^1/_3$) części wylosowanych członków rady nadzorczej po myśli §. 23 statutu,
8. Przyjęcie do wiadomości wyboru ks. Leona Połoszynowicza na dyrektora kasyera.
9. Wnioski samoistne.

Lubaczów, dnia 11 maja 1893

Rada nadzorcza stowarzyszenia zaliczkowego w Lubaczowie, zarejestrowanego z ograniczoną poręką

Władysław Sapieha, prezes. Jan Mańkowski, sekretarz.

Kasy ogniotrwałe

Patent Polzera & Spółki, dostawcy dla wysokiego c. k Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca **zastępca dla Galicyi Simon Degen**. we Lwowie, ul. Sykstuska l. **19.** 557

Majątek ziemski

w powiecie mościskim, 4 kilometry od stacyi kolejowej Sądowa Wisznia, 2 kilometry od gościńca, obejmujący 1050 morgów pszennej czarnej ziemi, z tego około 30 morgów najpiękniejszego stawiska, 780 morgów ornej ziemi, 70 morgów łąk i 200 morgów lasu. Budynki gospodarcze i dom mieszkalny piękny murowany w najlepszym stanie. Ogród piękny, w ogrodzie 3 stawki zarybione, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli R. M. post. rest. Sądowa Wisznia. Pośrednictwo wyklucza się. 736

PIECE

kaflowe szamotowe z Glińska i Hardtmuthowskie



utrzymuje na składzie

ARNOLD WERNER

we Lwowie,
ulica Sobieskiego l. 3
688

Ogłoszenie. 734

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. p. Bogumiłowi Opoleckiemu i Maryi Opoleckiej kapitały 1338 zł. 90 ct. i 3454 zł. 26 ct. a. w. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 22.300 zł. i 3500 zł. a. w. na hipotece dóbr Zinmawoda i folwark Brubacherka, w powiecie przemyślańskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 1 lipca 1893 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Bogumiła Opoleckiego i Maryę Opolecką, jako właścicielitych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 3 maja 1893.

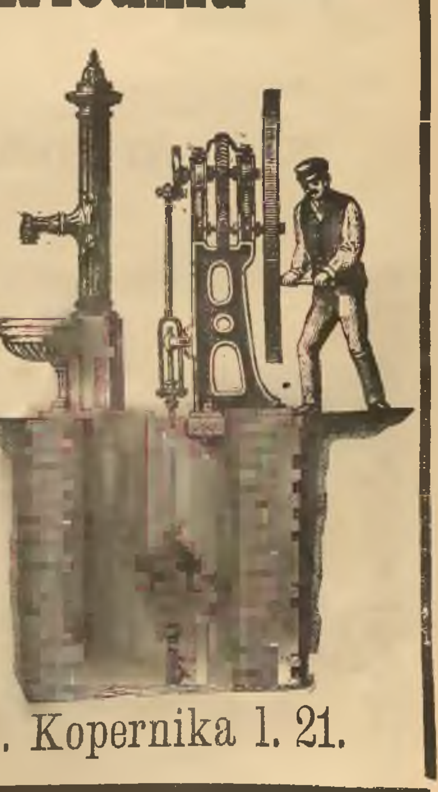
S. Kelsen w Wiedniu



przy zbliżającym się sezonie budowlanym

poleca

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd.



60

Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny



HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika l. 21.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.